

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczenia bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia tegoż samego dnia, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana. — Redakcja otwarta jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Najwyższy rozkaz. — Ustawa kasy pożyczkowej warszawskich przemysłowców (dok.). — Komisja rządowa sprawiedliwości.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — **Telegramy.** — Wiadomości telegraficzne. — Ze świata emigracyjnego. — Otwarcie 4-klasowego żeńskiego progimnazjum w Kielcach. — Tydzień giełdowy. — Teatr amatorski w Kielcach. — Z Siedlec. — Kurjer. — Kursa monet. — Wiadomości dworskie. — Nomina. — Jenerał Fleury. — Metropolita serbski. — Ołtarzyk rzymsko-katolicki. — Szkoła inżynjerji. — Egzamina żołnierzy. — Kwestja kolei żelaznych. — Korespondencja Dziennika Warszawskiego: z Paryża. — Austria i ziemie słowiańskie. — Narada szlachty czeskiej. — Adres. — Francja. Projekta do praw. — Kombinacje ministerjalne. — Ministerstwo. — Hiszpanja. Opozycja republikańska.

FEJLETON. — Niewolnicy paryzcy: (c. d.)
PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,

dnia 28 Paźdz. (9 Listopada).

Z Najwyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, oznajmia się, że 26 listopada (8 grudnia) r. b. będzie obchodzony stoletni jubileusz od dnia ustanowienia Cesarskiego orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego i że wszyscy kawalerowie tego orderu, pragnący przyjąć udział w obchodzie, mogą przybyć w tym celu do St. Petersburga. (Warsz. Dniw.)

USTAWA KASY POŻYCZKOWEJ WARSZAWSKICH PRZEMYSŁOWCÓW.

(Zatwierdzona przez ministra spraw wewnętrznych 24-go września 1869 roku).

(Dokończenie; patrz Nr. 237).

Komitet. § 24. Bezpośredni zarząd sprawami kasy należy do komitetu, składającego się z prezesa,

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

XXXII.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 237).

Tu zatrzymał się na chwilę i dodał, magnetyzując Andrzeja głębokim i przenikającym do głębi duszy spójrzeniem:

— Lecz tego już nikt nie mógł mi powiedzieć, dla czego pan śledziłeś Verminet'a, czemu stałeś na obserwacji przed biorem rajfura Mascaro't'a i dla czego wreszcie, przebrałeś się za ulicznego włóczęgę, ażeby szpiegować każde poruszenie czcigodnego margrabi de Croisenois...

Człowiek w złotych okularach zamilkł znowu i przez parę minut pozwolewszy Andrzejowi rozważyć całe znaczenie słów swoich—dodał wreszcie:

— Sądziłem przeto, że pan objaśnisz mi to wszystko najpełniej—i powiesz otwarcie, w jakim celu używasz środków tak niezgodnych z twoim charakterem i sposobem myślenia?

Andrzej kręcił się w krześle pod ciężarem tego wzroku, który zdawał się rozdzierać wnętrze jego

członka zawiadującego rachunkowością, kontrolera i ośmiu członków. Wchodzące do składu komitetu osoby, wybierane są na trzy lata przez zgromadzenie reprezentantów z pośród uczestników, większości głosów. § 25. Wybory odbywają się za pomocą tajnego balotowania; prezes, członek zawiadujący rachunkowością i kontroler, wybierani są każdy osobno; pozostałych ośmiu członków—łącznie. § 26. Na wypadek ubycia którego z członków komitetu z powodu choroby lub innych przyczyn przed upływem kadencji, wybiera się równa liczba zastępców, z których ci, co otrzymali większą liczbę głosów zajmują miejsce ubytych i sprawują ich obowiązki przez cały czas jaki pozostawał do przesłuzenia pierwszym. § 27. Corocznie trzecia część członków wychodzi, a na miejsce ich wybierają się nowi członkowie. Przy pierwszych dwóch zmianach rozstrzyga los, potem wychodzą członkowie, którzy sprawowali swe obowiązki przez trzy lata. Wychodzący członek może być na nowo wybrany. Uwaga. Prezes i członek zawiadujący rachunkowością nie mogą jednocześnie opuszczać swych obowiązków. § 28. Komitet odpowiada za ściśle wykonanie przepisów niniejszej ustawy i decyzji zgromadzenia reprezentantów. § 29. Obowiązki prezesa są następujące: a) przyjmowanie próśb podawanych do zarządu kasy; b) udzielanie członkom pożyczek na procent, nie przewyższających należących do nich w kasie wkładów; c) sprawdzanie w każdym czasie stanu kasy z księgami przychodu i rozchodu; d) czuwanie nad zwrotem w terminie pożyczek przez dłużników; e) nadzór nad biegiem czynności i operacji kasy pożyczkowej, zgodnie z przepisami niniejszej ustawy i decyzjami reprezentantów. § 30. Pod bezpośrednim nadzorem członka zawiadującego rachunkowością, pozostaje kasjer, którego obowiązki są następujące: a) przyjmowanie wniosków; b) udzielanie kwitów wnoszącym; c) wypłata pieniędzy za asygnacjami, podpisanymi przez prezesa i kontrolera. § 31. Kasjer może być wybrany i z osób postronnych, składa kaucję w wysokości oznaczonej przez zgromadzenie reprezentantów i odpowiada za całość kasy. Od złożonej kaucji pobiera procent prawny. § 32. Obowiązki kontrolera są następujące: a) prowadzenie ksiąg kasowych i rachunków; b) sprawdzanie w każdym czasie stanu kasy z księgami i rejestrami; c)

serca i kusić do wyznania prawdy — nakoniec rzekł drżącym głosem:

— Nie mogę panu wyznać tego... nie mogę!...

— Ach!...

— Gdyż w tem jest tajemnica, panie.

— Rozumie się!

— Tajemnica, która nie do mnie należy i gdybym ją zdradził, popełniłbym czyn haniebny.

Uśmiech, zaledwie dostrzeżony, przemknął po ustach nieznajomego.

— Nie chcesz mi pan nie wierzyć, rzekł—muszę więc samo odgadnąć... Wyjawiłem panu dotąd tylko takie wiadomości, które mi za pewne udzielono, lecz posiadam dosyć i takich, które są przypuszczeniami, uzasadnionemi jednak. Powiem nawet panu że z tych pewnych i przypuszczalnych danych, odgadłem prawdę, jak sądzę, i zobaczysz pan zaraz przez jaki szereg rozumowań doszedłem do jej poznania. Najprzód tedy... dla czego pan śledzisz margrabię de Croisenois? Widocznie z powodu że masz coś do niego—byłoby to z przyczyny że zakłada towarzystwo eksploatacji kopalni miedzi? Nie. Więc nienawidzisz go z przyczyny, że ma się żenić z bogatą dziedziczką, panną de Mussidan? Ba! Otóż zarumieniał się pan już jak wiśnia... a przecież to sam początek dopiero...

— Istotnie, na twarz Andrzeja wszystka krew wystąpiła w tej chwili.

— Widocznem więc jest, ciągnął dalej człowiek w białym krawacie, że usiłujesz pan przeszkodzić

układanie miesięcznych, kwartalnych i rocznego sprawozdań; d) cała czynność kancelaryjna. § 33. Pozostali 8 członkowie komitetu, obowiązani są być na posiedzeniach komitetu i zajmować się bieżącymi czynnościami pod kierunkiem kontrolera. W razie nieobecności prezesa, członka zawiadującego rachunkowością lub kontrolera, pozostali członkowie komitetu wybierają ze swego łona zastępujących ich miejsca. § 34. Na prezesa i członka zawiadującego rachunkowością wkłada się reprezentowanie kasy pożyczkowej w stosunkach co do jej interesów, tak z osobami prywatnemi, jak i z władzami rządowemi. Oni podpisują wszystkie papiery i akta spisywane w imieniu i z decyzji zgromadzenia reprezentantów. § 35. Kasa pożyczkowa ma skarbiec do zachowywania wkładów, na sumę równą kaucji kasjera;—klucz od skarbcza znajduje się u kasjera. Większe sumy przenoszą się do banku polskiego w gotowiznie, lub jeżeli komitet kasy uzna za właściwe, zamieniają się na procentowe papiery publiczne. § 36. Kasa pożyczkowa ma pieczęć z napisem: „Kasa pożyczkowa warszawskich przemysłowców”. § 37. Na posiedzeniach komitetu, odbywających się przynajmniej raz w tydzień, powinno być obecnych nie mniej trzech członków. Sprawy rozstrzygają się większością głosów. W razie równości głosów, głos prezesa daje przewagę. § 38. Przedmioty zawiadywania komitetu są następujące: a) decyzja co do próśb o przyjęcie na członka towarzystwa; b) udzielanie członkom pożyczek na procent; c) odroczenie udzielonych już pożyczek z odnowieniem poręczenia; d) zawieranie umów i pożyczanie kapitałów w imieniu wszystkich członków kasy pożyczkowej, nie przekraczając normy oznaczonej w ogóle do pożyczki przez zgromadzenie reprezentantów wspólnie z komitetem; e) roztrząsanie miesięcznych, kwartalnych i rocznego sprawozdań. § 39. Prezes i członkowie komitetu nie pobierają żadnej płacy. Kasjer, kontroler, jak również inne osoby, których mianowanie będzie uznane za potrzebne na mocy postanowienia ogólnego zgromadzenia, wynagradzani będą z sumy, tworzącej się z opłat na administrację, w miarę powiększania się obrotów i zasobów kasy. Płace ich oznacza zgromadzenie reprezentantów. § 40. Za niedobory w kasie pochodzące w skutku nieregularnego wnoszenia opłat przez

temu małżeństwu... Dla czego jednak? bo kochaż pannę de Mussidan i jesteś od niej kochanym—to jasne wprawdzie, lecz nie usprawiedliwia jeszcze wcale pańskiego przebrania. Jest więc jeszcze inna tego przyczyna: Panna de Mussidan miała pierwotnie zaślubić pana de Breulh-Faverley! Byłoby niedorzecznością mniemać że hrabiostwo Mussidan przeniesiło lichę, zrujnowanego margrabię nad człowieka znamienitego charakterem, rodem i bogactwem w Paryżu—trzeba więc sądzić koniecznie że oddają swoją córkę margrabiemu tylko pod wpływem jakiegoś tajemnego zagrożenia, jakieś okrutnej fatalności... I ten człowiek obcy, niegodny, ma wejść w rodzinę znaną, szanowaną—wbrew jej woli... Dla czegoż? Chyba dla tego że w życiu hrabiego lub jego żony, istnieje jakaś straszliwa tajemnica, którą pan de Croisenois wysledził i zagroził im wykryciem onej publicznie.

— To nieprawda panie!.. zawołał Andrzej—mylisz się pan, zupełnie!..

— Dobrze, zauważył spokojnie człowiek w złotych okularach — odgadłem prawdę skoro pan tak głośno i tak gwałtownie jej zaprzeczasz. Nie potrzebuję lepszego dowodu... Teraz idźmy dalej: Wczoraj pan de Mussidan złożył panu wizytę, a mój agent doniósł mi że hrabia wyszedł od pana z twarzą rozpromienioną. Do licha! musiałeś mu pan przyrzec że go uwolnisz od pana de Croisenois bez narażenia jego tajemnicy—on zaś niezawodnie obiecał panu za to rękę swojej córki... Otóż

kontrybuentów, komitet odpowiada tylko wtedy, jeżeli złoży od przepisów niniejszej ustawy, lub decyzji zapadłych na ogólnym zgromadzeniu reprezentantów. Za utratę należących do kasy sum, winny podlegać karze na mocy ogólnego prawodawstwa.

Zgromadzenie reprezentantów. § 41. Zgromadzenie reprezentantów składa się z 50 członków, wybieranych przez wszystkich członków w pośród posiadających ogólne zaufanie właścicieli przemysłowych i rzemieślniczych zakładów i pracowni. § 42. W miarę ubywania członków zgromadzenia reprezentantów, członkowie wybierają ze swego łona nowych członków na miejsce ubytych. § 43. Zgromadzenie reprezentantów odbywa posiedzenia roczne i kwartalne. Oprócz tego mogą być zwoływane nadzwyczajne posiedzenia, na żądanie większości członków komitetu. § 44. Na posiedzeniu zgromadzenia reprezentantów powinna znajdować się przynajmniej połowa członków tego zgromadzenia. § 45. O dniu, godzinie, miejscu posiedzenia zgromadzenia reprezentantów i o przedmiotach mających być roztrząsanymi, członkowie zawiadamiają się na tydzień przed posiedzeniem, za pomocą ogłoszenia w *Warszawskim dzienniku gubernialnym* i w innych najbardziej upowszechnionych miejscowych gazetach, o czym donosi się w swoim czasie warszawskiemu ober-policmajstrowi dla wyznaczenia urzędnika od władzy policyjnej. § 46. Przedmioty zawiadywania zgromadzenia reprezentantów są następujące: a) wybór członków komitetu; b) oznaczenie naprzód na każde półrocze normy obrotów pożyczkowych, której komitet, przyjmując zobowiązania i zaciągając pożyczki w imieniu kasy pożyczkowej, nie może przekraczać; w każdym razie, długi kasy w ogólnej sumie nie powinny przewyższać wspólnego kapitału stowarzyszenia, więcej niż 5 razy; c) wyznaczenie płacy kasjerowi, kontrolerowi i innym osobom; d) układanie i przedstawianie, drogą przepisaną, do zatwierdzenia rządu projektów zmian w niniejszej ustawie, po poprzedzającym przyjęciu tych projektów, dwoma trzecimi obecnych na posiedzeniu członków; e) wprowadzenie w wykonanie tych zmian w ustawie, które będą zatwierdzone przez rząd; f) zamknięcie stowarzyszenia kasy pożyczkowej; g) rozstrzygnięcie wszystkich dotyczących stowarzyszenia kwestii, przewyższających władzę prezesa i komitetu, a nie przekraczających granic niniejszej ustawy.

Zamknięcie stowarzyszenia kasy pożyczkowej. § 47. Zamknięcie kasy pożyczkowej może nastąpić na żądanie dwóch trzecich członków zgromadzenia reprezentantów w całkowitym jego składzie. W razie nieobecności niektórych członków, zwołuje się nowe posiedzenie, z wezwaniem każdego członka osobno, a natenczas decyzja $\frac{2}{3}$ obecnych nabiera mocy obowiązującej, niezależnie od liczby stawiających się na posiedzenie. § 48. Po postanowieniu o zamknięciu kasy, stowarzyszenie przystępuje do ostatecznego obrachunku. Jeżeli po zaspokojeniu długów kasy i wypłat członkom udziałów, okaże się remanent, to takowy rozdziela się pomiędzy członków. Jeżeli zaś po obróceniu całego kapitału rezerwowego i całego majątku kasy pożyczkowej na zaspokojenie przyjętych przez nią zobowiązań, pozostaną jeszcze niepokryte długi, to za takowe odpowiadają wszyscy

członkowie wspólnym poręczeniem i zabezpieczają je na swym majątku. § 49. Obrachunek likwidacyjny układa komitet; rozkład zaś niedoboru, przypadającego na każdego z członków, dokonywa zgromadzenie reprezentantów wspólnie z komitetem. § 50. W razie dowiedzionej niemożności ze strony członka zapłacenia przypadającej na niego części długu, takowa rozdziela się na pozostałych członków stowarzyszenia. § 51. O zamknięciu stowarzyszenia ogłasza się w miejscowym dzienniku gubernialnym i w *Goncu Urzędowym*. § 52. Wszystkie poprzedzające przepisy co do zamknięcia stowarzyszenia kasy pożyczkowej, mają moc obowiązującą dla członków i w takim razie, jeżeli kasa będzie zamknięta z rozporządzenia rządu.

Kontrola ze strony rządu. § 53. Towarzystwo to zostaje pod kontrolą warszawskiego ober-policmajstra, który dla bezpośredniego nadzoru nad jego czynnościami wyznacza deputata-urzędnika. Deputat ten, nie mieszając się do zarządu kasą, czuwa tylko, aby czynności tego zarządu nie zbaczały od przepisów niniejszej ustawy objętych, a w szczególności, aby kapitały kasy używane były wyłącznie na zamierzony w ustawie cel; dostrzegłszy jakiegokolwiek zbroczenia w zarządzie, zwraca na to uwagę obecnych członków, a jeżeli jego uwagi nie będą uwzględnione, robi odpowiednie zaznaczenie w protokół posiedzeń i donosi o tem komu należy.

Czasowe przepisy. § 54. Po zatwierdzeniu przez rząd ustawy niniejszej kasy pożyczkowej, założyciele takowej zwołują znakomitszych przemysłowców, fabrykantów i rzemieślników na naradę przygotowawczą, w celu bezwzględnego wprowadzenia w życie niniejszej ustawy. § 55. Na tej naradzie przygotowawczej, proponuje się wszystkim pragnącym uczestniczyć w stowarzyszeniu, wybrać pięćdziesięciu członków, którzy utworzą zgromadzenie reprezentantów stowarzyszenia kasy pożyczkowej. § 56. Utworzone w ten sposób zgromadzenie reprezentantów, wybiera na pierwszym swem posiedzeniu członków komitetu, i przystępuje, również jak wybrany komitet do załatwienia czynności nie cierpiących zwłoki. § 57. O miejscu i czasie odbywania czynności stowarzyszenia, komitet obwieszcza za pośrednictwem gazet miejscowych. (*Goniec Urzęd.*)

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Komitet Urządzący w Królestwie Polskim na 309 posiedzeniu w d. 15 (27) Sierpnia r. b. odbytem, zapis trzech roli w obrębie Inowłódzkiej lub Administratora Kościoła parafjalnego w Inowłodzu przez niegdą Franciszka Liziniewicza, testamentem na d. 25 Sierpnia (6 Września) 1850 r. prywatnie sporządzonym i prawnie ogłoszonym, uczyniony, w myśl Art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie oznaczonemi, zatwierdził.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.

28 Października 19 Listopada.

Wbrew pogłoskom jakie krążyły w Paryżu

jest powód, który mi objaśnia dzisiejsze pańskie przebranie. I powtórz mi pan teraz jeszcze, że się omyliłem...

Młody malarz nie umiał kłamać—mleczak więc zdumiony.

— A tajemnica pana, czy pani de Mussidan? rzekł znowu nieznajomy w złotych okularach. Czy hrabia powierzył ją panu?... Co do mnie, nie znam jej zgola... Gdybym jednakże zadał sobie pracę dla odkrycia jej... gdybym dobrze poszukał... Słuchaj panie Andrzej—ogół sądzi że policja zapomina łatwo—wszak prawda? Otóż powiem panu że ci co tak sądzą, grubą się mylą! Nie masz pod słowem żadnej instytucji, któraby miała pamięć tak nieubłaganą... I dopóki jakieś przestępstwo czy wypadek, nie zostaną odkryte—policja śpi tylko na jedno oko... Znam takie występkę, już dziś zapomniane, które trzy pokolenia w policji przekazują sobie do następnego śledzenia. Naprzykład... czy słyszałeś pan kiedy że nasz margrabia de Croise-nois, miał starszego brata, Jerzego i że ten Jerzy pewnego wieczoru zniknął tajemniczo, bez wieści, przepadł jak kamień w wodzie? Coż się z nim stało? Otóż, ten margrabia Jerzy w swoim czasie, to jest przed dwudziestu trzema laty, żył w przyjaźni z hrabiną de Mussidan... Czyliżby więc nie można wytłómaczyć jego zniknięcia... przez obecne małżeństwo jego brata z panną Sabina?... Andrzej zerwał się z krzesła, drżący z przerażenia i zawołał:

— Kto pan jesteś? Na Boga! Chcę wiedzieć z kim mówię...

Człowiek w złotych okularach uśmiechnął się i rzekł skromnie:

— Jestem Lecoq.

Usłyszawszy nazwisko sławnego policjanta, Andrzej odskoczył przelękniony i wyszeptał:

— Pan Lecoq!.. pan Lecoq!..

Ludzie najsilniejszego nawet charakteru podlegają pewnym słabostkom—nie dziw przeto, że wrażenie jakie sprawiło na Andrzeju nazwisko sławnego policjanta, polectało jego próżność nieco.

— Tak, jestem Lecoq, powtórz mi—A teraz kochany panie Andrzej, skoro pan wiesz kto jestem i poznałeś mnie cokolwiek?... czy zechcesz być szczerym ze mną... Sam widzisz, że bez ciebie wiem już bardzo wiele...

Wistocie, Lecoq wiedział wiele—więcej nawet niż Andrzej pod pewnemi względami.—Wprawdzie p. de Mussidan nie wyznał przed malarzem swojej tajemnicy zupełnie, lecz powiedział mu tyle, że Andrzej domyślił się, jak mało przypuszczenia człowieka z ulicy Jeruzalemskiej oddalonemu były od prawdy.

— Możemy jeszcze porozumieć się jednak, ozwał się znowu Lecoq—chyba już djabeł wda się w to osobiście, jeżeli moja otwartość nie wywoła pańskiej! Potrzebuję pana i nawzajem mogę mu stać się potrzebnym—starajmyż się, do licha! być sobie wzajem użyteczni.

o przesileniu gabinetowem przed zwołaniem ciała prawodawczego, zapewniano tam, że cesarz Napoleon w rozmowie z księciem Napoleonem oświadczył, iż zamierza wytrwać na obranej drodze, ale nie robić dalszych ustępstw, pozostawi obecny gabinet, który stanie w teraźniejszym składzie przed ciałem prawodawczym, a gdyby takowy nie uzyskał większości, rozwiąże izbę i odwoła się do narodu, to jest rozpisze nowe wybory. Wybory te odbyłyby się znów pod kierunkiem p. Forcade de la Roquette, a zatem rozumie się, że i miejscowe władze administracyjne nie doznałyby żadnej zmiany. Podobne usposobienie odbija się i w artykule p. Klemensa Duvernois w dzienniku *Le Peuple français*, czerpiącym, jak wiadomo, swe natchnienia, wprost z przybocznego gabinetu cesarza. Artykuł ten nie przepuszcza aby mogła być przerwa pomiędzy rządem wprowadzonym przez wrześniową uchwałę senatu, a dawnym rządem samowładnym ustanowionym w grudniu 1851 roku. Nie chce on aby cokolwiek z przeszłości było poświęcone na ofiarę, lub aby czego się wypierano; nowy rząd powinien być tylko zwrotem, ale nie przekształceniem. Dziennik ten dodaje: „Gdyby swoboda miała się okazać jako wydarte ustępstwo, a niejako system; gdyby rzucono popłoch pomiędzy prefektów poświęcając niektórych na ofiarę stronnicej opinii; gdyby merom oznajmiono, że na przyszłość nie będą mianowani przez rząd; gdyby nad głowami urzędników zawieszono zniesienie ochraniającego ich art. 75-go konstytucji z VIII roku; gdyby wstydzono się wyborów, które wysłały większość obecną; gdyby nakoniec udawano obawę prasy,—natenczas groziłoby wielkie, wielkie niebezpieczeństwo.” Z tego jawnie wynika, że cesarz nie ma zamiaru uczynić nowych ustępstw, których domaga się opinia publiczna.

Chociaż sejm pruski odrzucił propozycję p. Virchowa dotyczącą uzbrojenia, również jak porządek dzienny p. Laskera, oświadcza się tylko za odroczeniem tej propozycji i wniosek p. Windhorsta, żądający zmniejszenia wydatków wojskowych—co wskazuje iż większość tego sejmiku nie chce przyczyniać kłopotów rządowi,—jednak opinia publiczna w Prusach, oświadcza się energicznie przeciwko zbyt szczeremu militarzowi, i jeżeli kwestja ta przytłumiona została ze względów politycznych na sejmie, nie mniej pozostaje ona na porządku dziennym w prasie i opinii publicznej. Tak, na zesła-

Dowiedz się pan przedewszystkiem, że tylko wypadek naprowadził mnie na pana... Polowałem na moją zwierzynę... a pan przebiegłeś mi jej tropy... Spostrzegłszy, że pana szpiegują starannie ludzie których ja znowu śledzę, pomyślałem sobie natychmiast: ten człowiek musi być osobą główną w tajemniczej intrydze—wskutek tego kazałem i pana śledzić także i oto od kilku już dni pędziłeś pan życie, okrążony moimi i tamtych lotrów szpiegami. Dziś wiem że się nie omylił—bo pan to właśnie jesteś człowiekiem, który może mi dopomóc do rozwikłania sprawy, której źródła szukam.

— Ja, panie!..

— Tak, pan... Andrzej, artysta malarz, ornamentalista... a wkrótce i coś lepszego jeszcze...

Andrzej nie śmiał zapytać o objaśnienie tajemniczego zakończenia tej odpowiedzi.

— Od wielu już, mówił dalej Lecoq, wiem o tem, że uorganizowane zostało w Paryżu stowarzyszenie wyzyskiwaczy i to przez ludzi arcy-zręcznych!.. Towarzystwo to eksploatuje tajemnicze podchwytne podstępnie. Lotry te jednak, nie popełniają ani kradzieży ani morderstw i w tem leży ich siła. Czepiają się oni najchętniej tajemnych brudów rodzinnych, które uchodzą z pod odpowiedzialności przed prawem: wszystkie występkę tego rodzaju są dla nich rentą stałą przynoszącą dochody—na samych cudzołóstwach zyskują do stu tysięcy franków rocznie!

— Ach! wyszeptał Andrzej, domyślałem się czegoś podobnego właśnie.

niedzielę zwołane było w Berlinie zgromadzenie ludowe w celu roztrząśnienia propozycji Virchowa, co niezbyt było na rękę rządowi, wnosząc z oświadczeń w tym przedmiocie ministerjalnego organu, *Provinzial Correspondenz*.

Zresztą militarizm wywołany przez wypadki 1866 r. budzi reakcję naturalną nie tylko w Prusach i w Niemczech, ale nawet i w Austrii, a mianowicie sejm niższej Austrii wystąpił przeciwko zbyt ciężarom wynikającym z tego systematu.

W Hiszpanii liczba stronników księcia Tomasza genuńskiego, wzrasta powoli, lecz zawsze jeszcze daleko jej jest do cyfry dwóch trzecich deputowanych kortezow, wymaganej przez rodzinę tego księcia.—Progresiści i demokraci mocno ubolewają nad odłączeniem się od nich unionistów, co uwydatniło się w adresie pierwszych z nich do admirała Topete. Sądzą że mąż ten stanu, powróci do gabinetu i obejnie napowrót swój wydział po dokonaniu przez kortezy wyboru króla. Dla tego to zapewne jego posada nie będzie obsadzona, ale czasowo będzie kierował wydziałem marynarki marszałek Prim.—Według dzisiejszego telegramu, dzienniki madryckie zapowiadają manifest Izabelli, w którym abdykuje na korzyść swego syna księcia Asturji.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Madryt, 8 listopada (27 października). Dzienniki zapowiadają manifest Izabelli, w którym abdykuje na korzyść księcia Asturji.

Florencja, 8 listopada (27 października). Stan zdrowia króla ciągle się polepsza.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* **Moskwa, 21 października (6 listopada).** Dziś, w ciągnięciu loterii na korzyść wydziałów moskiewskich opieki nad ubogimi, dwie główne wygrane padły: premium pieniężne na 5,000 r. na serję 32 numer biletu 1,327, i premium pieniężne na 1,000 r. na serję 36 numer biletu 1,108. (*Biaż Wied.*)

* **Berdiansk, 25 października (6 listopada).** Tutejsza gmina miejska, przez spółczucie dla projektu budowy drogi żelaznej berdiansko-aleksandrowskiej, uchwaliła: przestrzeń gruntów miejskich pod budowę tej drogi odstąpić bezpłatnie. Jednocześnie gmina uprasza przez telegram generała-gubernatora noworosyjskiego, generała-adjutanta Kotzebue, ażeby

— Rozumie się, że raz upewniony w moich podejrzeniach, powiedziałem sobie natychmiast: otóż zgraja łotrów, którą pochwyć muszę! Jednakże zamiar ten nie łatwym był do wykonania... Wyzywanie, widzisz panie Andrzeju, ma to za sobą, że gwarantuje prawie bezkarność tym, którzy je uprawiają... Skoro ci ktoś wyciągnie pięć franków z kieszeni, krzykasz: chwyćcie złodzieja! lecz gdy ktoś wyciąśnie z ciebie tysiąc franków zagrożeniem odkrycia jakiegoś postętku, który cię na śmieszność lub ohydę wystawić może—zapłacisz, nie pisnawszy słówka. Dwaścieście razy może, zjawiałem się u ptaków, których podskubano w ten sposób—jeszcze jęczały po świeżo wyrwanych im piórach... a jednak żaden nie chciał mi dostarczyć broni przeciw tym nędznym wyzykiwaczom. Naprawdę im mówiłem: zaufajcie mi, policja umie być dyskretną—wasza tajemnica zostanie uszanowaną—przysięgam... Ale, gdzie tam! nikt nie chciał wierzyć moim zapewnieniom—głupcy!

Sławny policjant mówiąc to, zdawał się być jeszcze oburzonym przeciw tym wszystkim, którzy nie zaufali jego przyrzeczeniom, a to jego oburzenie miało coś tak komicznego w sobie, że Andrzej nie mógł powstrzymać śmiechu.

— Wkrótce jednak, rzekł dalej Lecoq, straciłem nadzieję pochwylenia łotrów wyzykiwaczy za pośrednictwem ich ofiar—i wtedy to poprzysięgłem, być dostac się do wyzykiwanych przez wyzykiwających. O! panie Andrzeju... trzeba było anielskiej

wziął udział w tej sprawie dla tem szybszego urzędywistnienia projektu budowy drogi żelaznej, która przyniesie pożytek tutejszej miejscowości. (*Tamże*).

* **Triest, 6 listopada (25 października).** Burzenie się robotników trwa w dalszym ciągu. Wczoraj wieczorem, zakładowi fabrycznemu Tonello groził tłum robotników. Obawy nadużyć nie znikły jeszcze dziś; zresztą przedsięwzięte zostały środki ostrożności. (*Cor. Bür.*)

* **Paryż, 6 listopada (25 października).** Dziennik *Gaulois* powiada, że cesarz, dowiedziawszy się o aresztowaniu p. Rochefort'a, rzekł: P. Rochefort powinien ubiegać się o swoją kandydaturę z zupełną swobodą. Chcę, ażeby jako kandydat nieprzejednany, korzystał on przeciw mnie z nietykalności reprezentantów. (*Corr. H. B.*)

* **Londyn, 6 listopada (25 października).** Królowa znajdowała się na poświęceniu mostu w Blackfriars. Zgromadziły się tam ogromne tłumy. (*Tamże*).

* (Z świata emigracyjnego.) **Warsz.** *Dniw.* pisze: „Ukazawszy niemoc duchową polskiej emigracji na mocy własnych jej utworów (patrz Nr. 235 *Dzien. Warsz.*), nie wyczerpalimy całkowicie swego rodzaju ciekawości, zawierających się w przytaczanej tam *Niepodległości*. W numerze tym przytaczane są pomiędzy innemi, długie cytaty z ostatnio wyszłych „Rachunków” Bolesławity (Kraszewskiego) za rok 1868 r., z sprostowaniami emigracyjnej redakcji. Ale jakież to sprostowania! Przez nie widocznie, przebija się moralne ubóstwo. „Żywioły krańcowe, rewolucyjne”,—powiada Bolesławita,—„kochające się w rewolucji dla jej pięknych oczu, dzięki Bogu, znacznie się u nas zmniejszyły, a garstka ludzi stojących przy podartym sztandarze czerwonym, bardzo jest szczupłą”.—„Nic dziwnego”,—odpowiada *Niepodległość*,—„biedne chłopczyśka poginęły w boju, nie umiając co innego robić”. Trudno wymyślić coś bezbarwniejszego nad ten frazes. „Nie wierzymy w rewolucję”,—powiada dalej Bolesławita,—„ani w utopie radykalnie z dnia na dzień przerobić mające społeczeństwo, leczące wszystkie choroby socjalne, za pomocą panaceum jakiegoś”.—„Wszak utopje te nikomu nie szkodzą”, odpowiada naiwnie organ emigracyjnej inteligencji. Dalej Bolesławita wyliczywszy partje w emigracji, powiada: „Wszystkie te partje głównie są zajęte sprawami osobistemi i wzajemnemi obwinieniami; wszystkie dążą głównie do tego, żeby swoją władzę, tak administracyjną, sądowiczą, jako i prawodawczą na całą rozciągnąć emigrację i na cały kraj; wszystkie za pomocą spisków, emisariuszów i rewolucji chcą zbawić kraj, wszystkie jedyne swe nadzieje pokładają na ogólnej rewolucji i na pomocy skoalizowanych ludów Europy przeciw Rosji”.—„Zarzut liczenia na cudzą pomoc odpieramy”, odpowiada *Niepodległość*. Również nieudatna polemika ciągnie się w artykule „Wsteczniectwo”, gdzie emigracja również bezsilnie wojuje z pp. Szujskim i Tarnowskim, utalentowanymi publicystami umiarkowanego obozu galicyjskiego. Pisarze ci nie żałują farb i nie

cierpliwości. Od trzech lat czyham na sposobność—od osmnastu miesięcy jeden z moich agentów służy za kamerdynera przy panu de Croisenois—wisus! pewny jestem, że do chwili w której to mówię, kosztuje on już „dom” nasz przeszło dziesięć tysięcy franków!

Dom, o którym mówił Lecoq, był to ogromny budynek stojący frontem do ulicy Jerozolimskiej...

— Tak, 10,000 franków—powtórzył Lecoq, nie licząc już, ile mi krwi napsuł. Łotry! Co pan powiesz na to, że sam Mascaret przydał mi z dziesięć białych włosów na głowie... Ależ bo wierzyłem ciągle w rzeczywistą istność Taintain'a i Martin-Rigala także. Nawet mi na myśl nie przeszło, że może istnieć tajemne przejście z gabinetu bankiera przy ulicy Montmartre do kryjówki rajfura z ulicy Montereuil.

— Tym razem jednak, ciągnął dalej Lecoq zapalając się nieznacznie, łotry te za daleko się posunęły i zdaje się, że ich przytrzymam wreszcie. Eh! eh! założenie towarzystwa przemysłowego dla ściągnięcia od razu całego haraczu nałożonego na swoje ofiary, jest pomysłem nie lada!... lecz będzie i ostatnim także. Dość już tego! Ja czuwać teraz! i całą szajkę wyzykiwaczy od razu zgniecioną zostanie. Oh! bo teraz poznałem już ich wszystkich, począwszy od ich naczelnika Mascareta, Rigala czy Taintain'a, trzech łotrów w jednej osobie wcielonego djabła, aż do Toto-Chopina, najniższego z ich agentów, aż do Pawła nawet, który jest posłusznym narzędziem w ich ręku. Schwytały od jednego zama-

pogardzają silnemi wyrażeniami, żeby mocniej odmalować emigrantów. Naprzykład nazywają ich „złodziejami i monopolistami ducha narodowego, co rozpoczęty w 1861 r. pochód z krzyżem w ręku na jego dokonali wysokościach”. Wspomnieni publicyści domagają się aby emigracja przyznała się do winy i prosiła o przebaczenie za swe przestępstwa przeciwko narodowi. Jak można było przewidzieć, emigracja nie przyznaje się do żadnej winy i wynurza w swym organie świętokradzką myśl, że „krew 1863 r. była Polsce potrzebna, jak niegdyś ludzkości potrzebna była krew chrystusowa; a jeżeli się przelała bez widomych, pożytecznych, dotykających pożytecznych skutków, że wam, Tarnowscy, starych hetmańskich buław nie wróciła, to z przyczyny żeście, faryzeusze, niedołęgi, niesłuchali proroków narodowych, żeście zawczasu nie poszli za ich głosem”. Trudno ludziom rozsądnym widzieć proroków narodowych, w tych ubogich duchem, z których składa się emigracja. Nie może ona nie ukazać się ze smutnej strony, nawet w takiej prostej sprawie, jak obwieszczenie o wyjściu książki na widok publiczny; naprzykład w rozbieganiu przez nas numerze zamieszczono jest obwieszczenie o wydaniu „Dziennika sejm lubelskiego”, przyczem o redaktorze, p. Kojalowiczu, jest powiedziane, jakoby był „znanym litwinem, polakożercą, jak go *Mrówka* nazywa”. Jeżeli *Mrówka* powiedziała o ruskim uczonym niedorzeczność, to jakżeby *Niepodległość* nie miała jej powtórzyć! Wiadomo że według ultrapolonofilskiej polityki, każdy uczony zbierający i wydający oryginalne historyczne akta, zbijające fałszywą teorię o Polsce „od morza do morza”, jest polakożercą, choćby właściwie od siebie nie wyrzekł ani jednego słowa. W całym numerze składającym się z 8 stron nieprzebranej gadaniny, przebiega się jedno wyznanie: „Wolelibyśmy”—powiada emigracja,—„aby p. Duchński zamiast włóczyć się po Galicji jak kot z myszą ze swoją teorią i zbierać laury z wiedeńskich dziennikarzy, użył swego wpływu u Niemców, nie na zaprowadzenie reformy w wykładzie dziejów słowiańskich, których nikt nigdzie nie wyklada, nawet p. Chodźko w Collège de France, lecz na przeprowadzenie odpowiednich reform (języka polskiego) przez wszystkie kursa i fakultety wszechnie jagiełonskiej i lwowskiej”.

* (Otwarcie cztero-klasowego żeńskiego progimnazjum w Kielcach). Na zasadzie Najwyższego rozkazu, wydanego dnia 16 stycznia roku bieżącego i rozporządzenia kuratora okręgu naukowego warszawskiego, z dnia 3-go października r. b. Nr. 7795, nastąpiło 16-go października, otwarcie cztero-klasowego żeńskiego progimnazjum w mieście Kielcach w obecności gubernatora cywilnego gubernji kieleckiej A. J. Nieratowa, biskupa kieleckiej diecezji M. Majerczaka, całego składu zgromadzenia nauczycielskiego, 54-ch uczniów, przyjętych po dzień otwarcia szkoły, rodziców, miejscowych urzędników wojskowych i cywilnych i w ogóle licznie zgromadzonej obojej płci publiczności. O 11-ej godzinie przed południem, kiedy wszyscy obecni zebraли się w sal;

chu całą bandę: doktora Hortebize, Verminet'a, margrabiego de Croisenois i Beaumarchef'a—dobierzem się może nawet i do Van Klopena. Co się tydzie Catenac'a, ten nie wysłiznie się nam także—podróżuje on teraz wprawdzie aż w okolicach Vendome wraz z księciem de Champdoce i niejakim Perpignan'em, oberwanem od szubienicy—lecz nie wie o tem, że za pięćmi jego postępują dwaj moi agenci także, którzy nadsyłają mi co godzina świeże o ich poszukiwaniach wieści... Trzymam pulapkę otwartą i nastawioną wyborcie—wszystcy w nią wpadną od razu!

Młody malarz słuchał mowy sławnego policjanta z niezmierną uwagą i czuł że mu się w głowie mieszać zaczyna! Teraz dopiero albowiem spostrzegł, na jak olbrzymią skalę działali jego nieprzyjaciele i jak on słabym był dla nich przeciwnikiem, jak bezsilnym obrońcą Sabiny!

— A teraz, panie Andrzeju, dokończył Lecoq, czy jeszcze będziesz się wahał wyznać mi wszystko o czem wiesz w tej sprawie—jeżeli zwłaszcza zaręczam ci honorem że uszanuję, bądź co bądź, twoje zwierzenie?

Andrzej ani myślał się wahać—zresztą, na cóż by mu przydało się ukrywać przed Lecoq'em to o czem ten przenikliwy człowiek, rozporządzający potężnemi środkami, dowie się niezawodnie wkrótce bez jego pośrednictwa? Oczewiście, pomyślał młody malarz, lepiej już będzie powierzyć się jego dyskrecji. (d. c. n.)

aktowej gmachu szkolnego, po przybyciu j.w. gubernatora, inspektora gimnazjum Bazyli Markianowicz przeczytał ustawę o żeńskich gimnazjach i progimnazjach w Królestwie Polskim, nominację osób do nowo otwierającego się żeńskiego progimnazjum, poczem zwróciwszy się do zgromadzonej publiczności wyłożył wyższość i znaczniejszą korzyść wychowania w zakładach naukowych otwieranych przez rząd, nad prywatnymi pensjami, znajdującymi się w tutejszym zakątku kraju nadwiślańskiego, pod względem środków materialnych, których troskliwy rząd nie szczędzi, i wyboru osób zdolnych i wykwalifikowanych do swego zawodu; dalej w mowie swojej wystawił, jak tutejsza ludność powinna być wdzięczną za nowe dobrodziejstwo przez rząd świadczone. Nakoniec, zwróciwszy się do nauczycieli i nauczycielek, wypowiedział w krótkości ważność ich powołania w tak zaszczytnym zawodzie, jak wychowanie, dla postępowego rozwoju którego, według słów inspektora, potrzebna jest jednomyślność, wzajemna pomoc i zaufanie, a stojącym obok niego dzieciom, uczennicom progimnazjum radził korzystać z całą usilnością z udzielanych im wiadomości i prawd nauki w nowym zakładzie, i zachować w sercach swoich niewygasłą wdzięczność i miłość dla dawcy dzisiejszej uroczystości. Po ukończeniu mowy chór uczących się odśpiewał hymn narodowy: „Boże Cesarza chroń”. Po czym nauczyciel gimnazjum męskiego p. Chandrykow miał mowę, treść której stanowiła kwestja o ważności wychowania kobiety. Najprzód było wypowiedziane znaczenie tej kwestji i wykazane dobroczynne skutki, do których może doprowadzić zasadnicze wychowanie kobiety; następnie p. Chandrykow opisał niezasobność prywatnych pensji i wyższość nad nimi gimnazjów i progimnazjów otwieranych przez rząd. Na zakończenie inspektor gimnazjum zaprosił obecną publiczność, uczących i uczących się do cerkwi i kościoła na nabożeństwo dziękczynne, objawiający przytem, że następnego dnia, 17 października, dzieci powinny się zgromadzić w progimnazjum, dla otrzymania przedwstępnych objaśnień odnoszących się do rozpoczęcia nauk, a uczących zaprosił na godzinę 11 1/2 zrana tegoż samego dnia na naradę pedagogiczną, mającą się odbyć pod prezydencją dyrektora szkół, dla ściślejszego oznaczenia i wyjaśnienia biegu naukowo-pedagogicznych i moralno-wychowawczych zajęć i obowiązków w nowym zakładzie.

* (Tydzień giełdowy). D. 25 października (6 listopada). Na petersburskiej giełdzie trwa ta sama potrzeba remes zagranicznych, a równocześnie ten sam niedostatek trasowań, którego ani pomoc operacji rządowych, ani dyspozycje eksportów odeskich i rygskich zastąpić nie są w możności. Kursa remes pozostają nadzwyczaj wysokie, a dla publiczności handlowej uciążliwe, zaś kursa papierów publicznych spekulacyjnych, dla braku gotówki na zaliczki lombardowe i wysokości żądanej za nie nadpłaty, znowu się obniżyły, zwłaszcza że Moskwa, Ryga i inne miasta cesarstwa zapasy swe na giełdę petersburską do zbycia przesyłają. Premjowe pożyczki straciły tym sposobem znowu po różnych fluktuacjach w końcu 1 i 1 1/2 0/0, a akcje wielkiego towarzystwa 4 3/4 0/0. — Berlińska giełda jak zwykle i w tym tygodniu zarzucona była nadmiarem wartości rublowych, tak że codziennie znaczne wytwarzała różnice kursowe wszystkich walorów, tak petersburską jak i tutejszą giełdę obchodzących; że zaś fluktuacje codziennie w różnym szły kierunku, więc w końcu tygodnia nastąpiła o tyle chociaż poprawa, że tylko kursa biletów bankowych i listów likwidacyjnych pozostały jeszcze obniżone o 1/8 0/0, listów zastawnych o 3/8 0/0, akcji warszawsko-wiedeńskich o 1/2 talara; zaś kursa weksli warszawskich i obligów skarbu poprawiły się o 1/8 0/0, weksli petersburskich o 1/4 0/0, pożyczki premjowej pierwszej emisji o 1/2 0/0. — Giełda nasza pod tak niekorzystnymi wpływami również zmuszona była powtarzać odpowiednio różnice kursowe miennego, gdyż wywozowe interesa naszych kupców produktowych nie dostarczały dostatecznych zapasów trasowań i remes powrotnych, by niemi potrzeby naszej giełdy mogły być zaspokojone. Mieliśmy tedy, przy mało co większych obrotach wekslowych w tym tygodniu dość spore z dnia na dzień fluktuacje, które się w końcu zakończyły podwyższeniem kursów zesłotygodniowych na weksle pruskie o 1/6, 1/12 0/0 (z 118,65 — 118,50 na 118,80 — 118,65) i na londyńskie o 1/2, 1/3 0/0 (z 8,11 na 8,13), a obniżeniem weksli wiedeńskich o 1 0/0 (z 98,60 na 97,20), a francuskich o 1/3 0/0 (z 96,90 na 96,75). W braku odpowiednich remes zagranicznych, giełda nasza korzysta teraz coraz więcej z kredytów petersburskich, mnożąc trasowania na banki prywatne petersburskie, któremi zastępuje dawniejsze trasowania na domy zagraniczne. Pomoc to wprawdzie chwilowa, ale przy licznych stosunkach samego Petersburga z giełdą berlińską dla nas teraz bardzo rzadko korzystna. Ruch w papierach publicznych zno-

wu mniejszy był w tym tygodniu od ruchu tygodnia poprzedniego; schodzimy do coraz mniejszych liczb transakcji i przedmiotów traktowanych. Jest to widoczny brak gotowych kapitałów u nas, a notowania różnic kursowych w końcu tracą swą wartość przy drobności dokonywających się obrotów, gdyż nie widząc czynnej spekulacji, nie ma punktu oparcia dla sprzedających. Listów zastawnych pierwszej serji ofiarowano w większej liczbie aniżeli serji drugiej, co przy mniejszym żądaniu tamtych spowodowało podwyższenie serji drugiej o 1/4 0/0 (z 90,26 — 89,76 na 90,52 — 90,2) pozostawiając serję pierwszą na kursie zesłotygodniowym (91,20 — 90,84). Kurs listów likwidacyjnych więcej był ruchomy, jednakże odmiany jego z dnia na dzień były tylko drobne, chociaż żądania tego papieru były nieco większe niżeli w tygodniu poprzednim; fluktuacje zaś kursów berlińskich nie wpływały rzeczywicie na kurs tutejszy, który w końcu tygodnia powrócił do wysokości tygodnia poprzedniego (75,28 — 75,3). Obok tych dwóch gatunków papierów głównych i z rzadkim wyjątkiem codziennie obiegających, transakcje przez cały tydzień ograniczyły się tylko do paru sum pożyczki premjowej pierwszej na dostawę późniejszą po kursach nienormalnych zakupionej i do kupna małej sumy akcji bydgoskich po obniżonym kursie. Ofiarowano wprawdzie czteroprocentowe metaliki, bilety banku cesarstwa, pięcioprocentowe listy zastawne ruskie i akcje warszawsko-wiedeńskie, bydgoskie i łódzkie, jednakże do transakcji nie doszło, dla braku rzeczywistych chęci kupna i kapitałów gotowych, których nawet dla eskontów miejscowych po podwyższonej stopie nadpłaty znaleźć trudno. (Gaz. Handl.)

* (Teatr amatorski w Kielcach). Do Warsz. Dniew. piszą pod 19 (31) października: „Spodziewamy się tu wkrótce wznowienia przedstawień amatorskich na dochód tutejszej ochrony ruskiej. Urządzeniem tych widowisk zajął się p. R., który już nieraz wywołał szczerą wdzięczność publiczności a zarazem podziwienie dla głębokiej swej znajomości przedstawień scenicznych. Świetne wystawienie przez niego w roku zeszłym sztuki „Dobra posada,” obok dokładnego wyuczenia ról i doskonałego ich wykonania, wywarło na obecnych silne wrażenie. Teraz, jak słysząc, dana będzie na pierwszy raz komedja Czernyszewa „Zepsute życie.” Z amatorów, którzy przyjęli udział w tej sztuce, większa część znana już jest publiczności; zresztą sam udział pani E. czyni nadzieję, że spektakl będzie zajmujący. Imię pani E. oddawna już jest popularne w naszych ruskich i polskich kółkach i to bardzo słusznie: gra jej jest tak sympatyczną, że chyba nie pojmujący sztuki nie przypisałby jej wielkiego talentu artystycznego. Wracamy do widowiska: najprzód dany będzie wodewil „Chińska róża” sztuczka nader zajmująca, zwłaszcza przy trafnem rozdaniu ról. Oby tylko doszło do skutku to wzniosłe i wielce potrzebne przedsięwzięcie, przy terazniejszym wyczerpaniu środków ochrony. Szczerą wdzięczność i szacunek należy się dla godnych opiekunów wychowania dzieci w tutejszej ochronie. Serce prawdziwego ruskiego człowieka nie może być obojętne na potrzeby biednych sierot. N. N.

* (Z Siedlec) pod 20 października piszą do Warsz. Dniew. „Podając kilka nowin z życia publicznego siedleckiego, niezbyt cennym sądzę poprzedzić je krótkim opisem teraźniejszego stanu tutejszego miasta. Trzeba wiedzieć, że Siedlece, stawszy się miastem gubernjalnem, zupełnie się zmieniły, a w ostatnich trzech latach znacznie się poprawiły; czystość ulic i placów, tak potrzebna pod względem sanitarnym, zajmuje pierwsze miejsce. Do upiększenia miasta wielce się przyczyniły: wzniesienie świątyni prawosławnej, pobudowanie nowych kamienic, urządzenie skweru, nowych ulic i asfaltowych trotuarów na głównych ulicach. Nie można także uskarżać się na brak zabaw i rozrywek; od dwóch przeszło miesięcy bawi tu trupa dramatyczna Sulikowskiego. W tych dniach, z powodu przyjazdu do tutejszego miasta generał-adjutanta Patkula, towarzystwo wojskowe urządziło w tutejszym klubie widowisko żołnierskie, a wybrana znana sztuka małosyjska „Moskal czarownik”, wykonana została doskonale. Przybyły tu magik Kerry okazywać będzie cudo tego wieku, głowę mówiącą. 15 października odbyło się przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny. Grano „Zdarzenie u wód mineralnych”, wodewil w dwóch aktach, komedję „Rozsianie w Ems” czyli „Łzy kobiece” w jednym akcie i „Panna włócianka” oryginalny wodewil w dwóch aktach. Nie będę rozbierać treści tych sztuk i wykonania ról, a powiem tylko, że pierwsza sztuka najlepiej się udała, a gra w niej p. Klimenko podobna się publiczności, która nie szczędziła jej oklasków. Pp. Emeljanowa i Szerszewska bardzo trafnie wykonały trudne i charakterystyczne role. Po ukończeniu przedstawienia artyści amatorowie zakończyli ten wieczór tańcami, które przeciągnęły

się do rana. W końcu nadmieniam, że towarzystwo nasze ruskie z niecierpliwością oczekuje dnia poświęcenia nowej cerkwi, co wkrótce ma nastąpić. Siedleczanin.”

* (Kurjer Warszawski). Po pięknym dniu wczoraj, nastąpił wieczór okropny: deszcz i złódz padały bez ustanku, a później jeszcze wichur ogromny rozszalał się w powietrzu. Nie zazdrościmy przyjemności tym, którzy wczorajszą noc przepędzili w podróży wśród pola, ani też winszujemy barometrom, które jeszcze wczorajszego rana tak się upornie na pogodę wznosiły... chyba że z dzisiejszym, uciszonym nieco porankiem, zaczną się spełniać ich wróżby!

— W każdym razie, wczorajsza słota wieczorna dała się mocno we znaki wielbicielom talentu Rubinsteina, zgromadzonemu tak licznie na jego koncercie w sali wielkiego teatru. Burze akordów i szmer jego „piana” powtórzyły się dla nich raz jeszcze w naturze — prawda, że za tę nieprzyjemność wynagrodzeni byli z góry słuchaniem przez cały wieczór uroczej gry tego śpiewaka fortepianu, który najtwardszy z instrumentów w melodyjny flet zamienił. Publiczność uczciła godnie sławnego mistrza, albowiem pomimo utworzenia kilku nowych rzędów krzeseł w orkiestrze — wszystkie miejsca zostały napełnione i kasa wcześniej zamknięta. Huragany frenetycznych oklasków towarzyszyły ciągle grze Rubinsteina, który wykonał „Erlkönig” Schuberta aranżowany przez Liszta, zamiast romansu Schumana, a na zakończenie obdarzył zachwyconych słuchaczy marszem Beethowena „Ruiny Aten.”

— Po moralnym pokarmie, zajmijmy się na chwilę fizycznym... i pomówmy nieco o mięsie, tym najważniejszym produkcie, który w nas siły do pracy, a może i energję do życia wytwarza. Otóż, ten produkt w chwili obecnej, z powodu grasowania w Warszawie choroby bydłowej, księgoszumem zwanej, stał się przedmiotem szczególnej troskliwości administracji tutejszej, za co jej słuszną od ogółu konsumentów wdzięczność należy.

Pomijając wszelako ten jego stan anormalny, poszukajmy przyczyny, dla czego tak ciągle i postępowo drożeje na targach naszych? Kurjer Warszawski twierdzi, że wynika to z przyczyny, iż targi na bydło, przypędzane ze stepów, odbywają się tylko raz na tydzień, w piątek, gdy istotnie teraz, przy istnieniu komunikacji po drodze żelaznej, ten dawny zwyczaj mógłby zaniechanym zostać, a z bydlą codziennie dostawanego drogą żelazną na konsumcję tutejszą, mięso musiało by stanąć konieczne. Podzielając zupełnie to zapatrywanie się Kurjera na kwestję drożyzny mięsa, zwiększającą się ciągle, notujemy że ona jest ważną w stałym budżecie Warszawy, dotąd albowiem przecięciowo, miasto nasze spożywa tygodniowo mięsa za 100,000 rubli srebrnem!

— W zakładzie przemysłowym dla kobiet, pana Schmidta, zniesioną została opłata za uczenie się introligatorstwa z warunkiem ażeby osoby uczące się tej roboty znajdowały się w zakładzie od godziny 8-iej z rana do 7-iej wieczorem, z wyłączeniem półtoro godzin na obiad. Skoro tylko zaś która z uczennic okaże już wprawę i zręczność w tym fachu, zostanie natychmiast płatną za robotę od 50-u kop do rubla dziennie, w przeciągu pierwszych dwóch lat pobytu w zakładzie — małoletnie zaś uczennice w takich samych warunkach uzdolnienia, pobierać będą od 30-u kop. do rubla. Obecnie w zakładzie p. Schmidta znajdują się trzy płatne małoletnie uczennice i cztery praktykantki.

— Słysząc, że w Warszawie założone zostanie prywatne laboratorium chemiczne na wzór zagranicznych — gdzie przyjmować się będą obstalunki, które dotąd wykonywało tylko laboratorium istniejące przy b. szkole głównej.

— Znany powszechnie pałac Dyzymańskich, stojący frontem do ulicy Podwal a sklepami do Miodowej, sprzedany zostanie obecnie przez licytację w drodze działów, na rzecz sukcesorów.

— Dwukrotnie już przedstawiono na scenie Rozmaitości jednoaktową komedję, czy obrazek, p. t. „Raj Milona”. — Jest to przetwór mocno dowolny, z francuskiego oryginału, gdyż obrobienie jego swobodnie a wierszowane, nadaje p. Kaszewskiemu przynajmniej połowę autorskiego prawa. O wartości samej sztuki mówić nie będziemy — jako rzecz sceniczna, nie ma ona sytuacji dość silnych, a już to i akcji w niej nie wiele — jednakże jako obrazek czyśto poetyczny, pomysły estetyczne, wykonany smacznie a z prawdziwym talentem odegrany przez p. Tatarkiewicza, który co raz wyższe w rodzaju serjo dramatycznym okazuje zdolności — obrazek ten jest dobrym dla sceny nabytkiem. Publiczność przyjęła go z życzliwym poszanowaniem, choć wy-

znać trzeba, nudziła cię nieco. Przywykłym do tureckiego pieprzu podniebieniu nie zawsze smakują niebieskie nawet migdały!... Wkrótce za to amatorowie wesołości, ujrzą na tej scenie oryginalną farsę Anczyca „Błązek opętany.”

— Zdaje się, że widowiska p. Krosso w teatrze Rappo—skończyły się już z dniami onegdajszym...

— Wkrótce już usłyszymy na scenie nowego barrytona, p. Zabierzowskiego, który wystąpi raz pierwszy w Trawiacie (Violetta). P. Zabierzowski jest jednym z najlepszych obecnie uczniów w szkole dyrektora Quattriniego.

— W tych dniach umarł ubogi z pozoru subiekt jednego z pierwszych handlów tutejszych i zostawił po sobie cały milion złotych w spuściźnie! Tę okragłą sumkę, odziedziczył po nim dwie siostrzenice, które zapewne nie spodziewały się dostać takiego po wuju, posagu!

— W dniu 17 z. m. p. Budziłowa Mittelstaedt, dawała koncert na skrzypcach w Lublinie — zkał wyjedzie do cesarstwa na dalszą artystyczną wycieczkę.

— W zeszłą niedzielę, od godziny 8-ej do 10-ej z rana, pan R. jeden z najbieglejszych welocypedistów tutejszych jeździł bez przestanku na samopędzie po aleach saskiego ogrodu — uczynił to w skutek znacznego zakładu i wygrał go, choć z widoczną facygą.

— Zaonegdaj o godzinie 2 1/4 po północy, w cyrkułe Nowoswiewskim na ulicy Wróblej, w domu pod Nr. 2877, wybuchł ogień, w skutku którego przy silnem wietrze dach i ściana na drewnianej starej oficynie w części spaliła się a w części rozebrana została, w sąsiednim zaś domu Nr. 2876 w części dachu na podobnej oficynie i drewnianych zabudowaniach, w celu powstrzymania ognia rozebrano, i dalszemu szerzeniu się ognia, działania straży ogniowej zapobiegły. Obydwa domy były ubezpieczone, właściciele których podają straty: pierwszego na rs. 5,000, a drugiego na rs. 2,000; szkody poniesione przez lokatorów w ruchomościach nie ubezpieczonych dotąd nie są obliczone. Ogień wszczął się z kłoki domu Nr. 2876, jak wnoszą wypada w skutku porzuconego zapalonego papierosa. Przy gaszeniu ognia 3-ch żołnierzy straży ogniowej uległo lekkiemu stłuczeniu, lecz pozostają przy komendzie.

— Kapitan połockiego pułku piechoty Poczebut cierpiący na pomieszczenie umysłu, znajdujący się na kuracji w Ujazdowskim szpitalu wojennym, z takowego wdział szpitalnej wydalili się niewiadomo dokąd. W celu wynalezienia tego chorego ze strony policji przedsięwzięto energiczne środki.

— W dniu onegdajszym, w cyrkułe Łazienkowskim Marcin Biedrzycki, właściciel domu Nr. 1619, lat 79 wieku liczący, nagle zmarł; w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono o tem sąd.

— Zmarły w dniu 24 października (5 listopada), przy odprowadzeniu do szpitala niewiadomy z nazwiska człowiek, jak się po sprawdzeniu okazało, był Walenty Białobrzski wyrobnik, liczył wieku lat 39, mieszkał pod Nr. 2889.

— W dniu onegdajszym w cyrkułe Łazienkowskim, w mlynie parowym pod Nr. 2913a, chłopiec Leon Zgiński niosąc worek z mąką upadł i złamał sobie nogę lewą, odesłano go na kurację do szpitala św. Rocha.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*
Za talar wczoraj rs. 1 kop. 20 1/2 dziś rs. 1 kop. 20 1/2.
Za frank „ „ — „ 33 „ „ — „ 33.
Za złoty reń. „ „ — „ 67 „ „ — „ 67.
NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Wiadomości dworskie). Gazeta *Wiest* donosi, że w piątek, 24 października (5 listopada), o godzinie pierwszej po południu, Najjaśniejszy Pan raczył przybyć z Carskiego-Sioła do Petersburga; raczył przebyć z Carskiego-Sioła do Petersburga; raczył przebyć z Carskiego-Sioła do Petersburga. — Jeżo Cesarzowa Mość raczyła wyjechać do Gatchyny. — Czytamy w *Odes. Wiestn.*, że stan zdrowia Najjaśniejszej Pani polepsza się widocznie z każdym dniem. W ciągu pierwszych dni, w które Najjaśniejsza Pani zaczęła wychodzić ze swych apartamentów, Jej Cesarzowa Mość raczyła jeździć na spacer w powozie, poprzestając na przejażdżce w samym tylko parku liwadyjskim; następnie Jej Cesarzowa Mość zwiadała w ciągu kilku dni Oriandę, zwykle około godziny 11-ej zrana, i nareszcie 11 (23) i 12 (24) października raczyła zwiedzić Jaltę, udając się do Masandry i napowrót. Jej Cesarzowej Mości towarzyszą zwykle na spacerach Ich Cesarzowski Wysokość Wielka Księżniczka Marija Aleksandrowna i Wielcy Książęta Sergiusz i Paweł Aleksandrowicze, oraz książę Aleksander heskoldarsztadzki. Wyjazd Najjaśniejszej Pani z Liwadii ma nastąpić pomiędzy 21 i 26 października (2 i 7 listopada), jeżeli pogoda będzie sprzyjać podróży.

* (Nominacje). W nowo uorganizowanym instytucie gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w No-

wej-Aleksandrji (Puławach), p. J. Niedzielski został mianowany mechanikiem zawiadującym warsztatami, a p. E. Grimm, pomocnikiem ogrodnika uczynego.

* (Generał Fleury). *Birż. Wied.* donoszą, że 24 października (5 listopada), przybył do Petersburga generał Fleury, ambasador cesarza francuzów.

* (Metropolita serbski). Czytamy w *St. Pet. Wied.*, że metropolita serbski, podczas swego pobytu w Moskwie, zwrócił szczególną uwagę na prace komitetu słowiańskiego i był na jego posiedzeniu, na którym roztrząsane były kwestje dotyczące ustalenia regularnego pomiędzy Moskwą i Belgradem handlu przedmiotów kościelnych, wzajemnego handlu książek, posyłania do Serbji malarzy obrazów i uczenia tej sztuki chłopców serbskich w Rosji, drukowania książek szkolnych w drukarniach belgradzkich, wychowywania w szkołach serbskich młodzieży rodem z Bośni, Hercegowiny i Starej Serbji, stanu cerkwi i szkół w tych krajach, działalności w nich towarzystw dobroczynności niemieckich, francuzkich i angielskich i niezbędności pomocy ze strony komitetu słowiańskiego.

* (Ołtarzyk rzymsko-katolicki). *Wileń. Wiest.* pisze: „Do wiadomości władzy okręgu naukowego wileńskiego doszła pogłoska, że w wydanej kosztem okręgu książce rzymsko-katolickiej do nabożeństwa w języku ruskim, do użytku w zakładach naukowych, pod tytułem „Ołtarzyk rzymsko-katolicki”, wypuszczona jakoby została umyślnie, z rozporządzenia okręgu, modlitwa za papieża. Pogłoska ta, szersza widocznie przez ludzi mających złe zamiary, pozbawiona jest wszelkiej zasady. „Ołtarzyk” pomieniony jest przekładem dokładnym, dosłownym z polskiej książki do nabożeństwa, ułożonej dla uczniów wyznania rzymsko-katolickiego podług wskazań zmarłego metropolity wszystkich kościołów katolickich w Cesarstwie, Wacława Żylińskiego, i wydanej za jego aprobatą w r. 1854; przekład zaś dokonany został przez pralata kapituły rzymsko-katolickiej wileńskiej Antoniego Niemkę, aprobowany zaś został przez administratora diecezji rzymsko-katolickiej wileńskiej, pralata dziekana Żylińskiego. W odezwie na piśmie otrzymanej obecnie z tego powodu od szanownego pralata Antoniego Niemkę przez zarządzającego okręgiem naukowym wileńskim, pralaten oświadcza, że w aprobowanym przez zmarłego metropolitę kościołów rzymsko-katolickich „oryginalne polskim ołtarzyku, wydania 1854 r., nie ma wcale modlitwy za papieża, i że przeto słusznie modlitwa ta wypuszczona została w wydaniu ruskim”.

* (Szkoła inżynierji). *Gazeta Wiest* podaje co następuje: „Dzień 24 przyszłego listopada, będzie pamiętny dla mikołajowskiej szkoły inżynierji; w tym bowiem dniu upływa 50 lat od daty jej założenia przez spoczywającego w Bogu Cesarza Mikołaja Pawłowicza. Szkoła inżynierji zamierza uroczystie obchodzić 50-letnią rocznicę swego istnienia. Uroczystości z tego powodu, jak słyhać, trwać będą trzy dni i zakończzone zostaną wielkim balem. Na samo oświecenie gmachu wyznaczono, jak słyhać, 10,000 rs.

* (Egzamina żołnierzy). *Rus. Inw.* donosi, że w komisji egzaminacyjnej przy głównym zarządzie zakładów wojskowo-naukowych składali w tym roku, od 14 do 30 października, egzamin 150 żołnierzy służby obowiązkowej i 3 junkrów, razem 153 osób, z których 129 wytrzymało egzamin skutecznie, jakoto: 26 na stopień oficerski, 86 na rangę klasową, a 17 na prerogatywy za zrzczenie się awansu, podług dawnych przepisów.

* (Kwestja kolei żelaznej). *St. Peters. Wied.* pisze: „Z ukontentowaniem pospieszamy donieść, że inżynierowie Graczev i Targoński, wykonujący roboty w gubernji tauryckiej przeszło lat 10, zaprojektowali linią kolei do południowej odnogi Sewastopola, bez tunelu i ze spadzistością nie przewyższającą 1/100.

KORRESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 3 listopada.

Agitacja wyborcza jest obecnie bardziej ożywiona niż kiedykolwiek. Chodzi o wybór czterech deputowanych do ciała prawodawczego z czterech okręgów departamentu Sekwany. Opozycja chciałaby, ażeby wybór padł na takich kandydatów, którzy oświadczyli, że nie złożą przysięgi wymaganej przez konstytucję. Są i tacy, którzy powiadają, że złożenie przysięgi może być pozorne. Co do nas, jesteśmy stronnikami znakomitego godła, które upowszechniło się 2,000 lat temu przez usta filozofa Zenona: „Znoś i powstrzymuj się.” Jest to stoicyzm, podczas gdy przysięga złożona z powziętym

zawczasu zamiarem na dotrzymania takowej, jest jezuityzmem. Tymczasem kandydaci na deputowanych są również liczni, jak niegdyś kandydaci do obowiązków tak dobrze płatnych pełnomocnika byłego „rządu narodowego” z r. 1863.

Dziennik Réforme zapowiadał na dzień wczorajszy manifestację na cmentarzu Montmartre. *Gazeta Réforme* powinna by zreformować swoją redakcję, która jest tak źle poinformowana. Pewien cudzoziemiec, zwiedzając cmentarz Montmartre, powiedział: Widzę tu wielu policjantów pochowanych naokoło innych grobów. Koniec końcem, dzień wczorajszy przeszedł spokojnie.

Tymczasem spodziewają się tu wielkiej demonstracji na dzień 3 grudnia. Nie wierzę atoli, ażeby przyszła ona do skutku.

Arcybiskup paryzki napisał do papieża list, w którym uniwinia się, iż nie może przybyć na sobór powszechny. Żal nam tego pralata, który zostanie na zimę bez kapelusza... kardynalskiego.

Ksiądz Hyacynt zerwał stanowczo z Rzymem. Bawi on obecnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie przyjęty został z zapalem.

Generał Fleury wyjechał do Petersburga. Płaca jego wynosi 300,000 franków (75,000 rsr.) rocznie. Za inne posady zajmowane przez tego generała, pobiera on osobną płacę, a mianowicie, jako generał dywizji 25,000 franków, jako adjutant cesarski 10,000 franków, jako wielki koniuszy 60,000 franków, czyli razem 390,000 franków rocznie. Ambasady francuzkie, najlepiej płatne po ambasadzie w Petersburgu, są: w Wiedniu 200,000 franków, w Madrycie 150,000 franków, w Konstantynopolu 140,000 franków, w Pekinie 120,000 franków, w Berlinie 110,000 franków, we Florencji tyleż.

Otrzymałem w tej chwili IV tom „Dziejów życia i panowania Cesarza Mikołaja I” (*Histoire de la vie et du règne de Nicolas I*), przez p. Pawła Lacroix (Bibliophile Jacob). Tom ten obejmuje dzieje powstania z r. 1830. Po raz to pierwszy wydano w języku francuzkim dzieło tak sumiennie napisane. Paweł Lacroix jest przede wszystkim historykiem bezstronnym; wrzucił on do kosza wszystkie fałszy, w które tak bardzo obfitują dzieła napisane przez polaków. Jest to prawdziwe dzieło pomnikowe historyczne, napisane po mistrzowsku, na wzór Tacyta i Plutarcha. Dzieło to w ogólności obejmuje całkowite dzieje panowania Cesarza Mikołaja I. P. Paweł Lacroix postanowił głównie dać poznać charakter i ducha Cesarza Mikołaja I-go i obudzić w całej Europie poszanowanie i podziw, jakie budzi pamięć tego wielkiego Cesarza. Wywiązał się on z tego lojalnie, sumiennie, bez żadnej innej namietności, oprócz zamiłowania prawdy, nie powodując się żadnym innym interesem, oprócz poczucia słuszności. Dowodzi on, że Cesarz Mikołaj nie powodował się nigdy żadnem innem życzeniem, żadną inną ambicją, z wyjątkiem utrzymania równowagi europejskiej, bronienia sprawy porządku przeciw rewolucji i zapewnienia wszędzie w swym cesarstwie tryumfu zasadzie władzy, która jest podstawą każdego rządu sprawiedliwego, silnego i trwałego. Przedstawia on Cesarza Mikołaja, jako przygotowującego usamowolnienie włościan, zaprowadzającego obywatelstwo miejskie i wiejskie, miłującego i protegującego lud, dążącego do rozwoju rolnictwa i przemysłu, zwiększającego pomyślność i bogactwo mas, mnożącemu siły żywotne narodu, organizującego własność gruntową, zaprowadzającego sprawiedliwość, układającego kodeksa, polepszającego stosunki społeczne, dążącego do zwiększenia potęgi i pomyślności swego cesarstwa, lecz ufego w przeznaczenie Rosji. X.

Austria i ziemie słowiańskie.

* (Narada szlachty czeskiej). *Tagblatt* podaje następującą wiadomość z Pragi, z daty 2-go listopada: „Na kilka godzin przed zamknięciem sesji sejmku czeskiego, znaczna liczba deputowanych stanu szlacheckiego umówiła się, że zgromadzi się 1-go listopada w Pardubicach na polowanie. Lecz zamiast przyjemności polowania w zimie, panowie zaproszeni odbyli w Pardubicach naradę, w której wzięli między innymi udział książęta Karol Auersperg, Schönberg, Lichtenstein, Taxis i Kiński. Opowiadają tu, iż chodzilo podczas kilkogodzinnej konferencji o to, ażeby porozumieć się, pod jakimi warunkami ta część szlachty czeskiej, która trzyma się dotąd zdala od stronnictwa konstytucyjnego, mogłaby okazać się skłonną do zbliżenia się do rządu. Podług pogłoski, konferencja miała mieć ten rezultat, że uczestniczący w niej upoważnieni zostali do prowadzenia dalszych układów z ministrem.”

* (Adres). *Narodni Listy* ogłosiły w swym numerze z 4-go listopada adres, podpisany przez licznych naczelników gmin w Czechach i wystosowany do arcybiskupa prażskiego i do biskupów czeskich; adres ten obejmuje prośbę, ażeby duchowieństwo czeskie dążyło na soborze powszechnym do tego, iżby nieomylnie papieża i te ustępy syllabusa, które sprzeciwiają się przekonaniom Czechów katolickich i mogą wywołać rozdwojenie pomiędzy księżmi, nie zostały proklamowane jako dogmata wiary. Oprócz tego, ci którzy podpisali adres upraszają szczególnie, ażeby biskupi czescy wstawili się na korzyść żądań postawionych 27-go września r. b. na meetingu w Malin, „dla podniesienia ducha religijnego w Czechach,” które to żądania objęte są w następujących punktach: Zaprowadzenie języka ludowego w nabożeństwie; oczyszczenie nauki religijnej ze wszystkich przesądów i z martwych formuł; powrót kościoła do synodalnych form demokratycznych chrześcijaństwa pierwotnego; przywrócenie staroczeskich instytucji ojców kościoła i oddanie funduszy religijnych pod administrację kościoła, która ma być reprezentowana przez delegowanych od duchowieństwa i od osób świeckich w synodzie czeskim.

Francja.

* (Projekt do praw). Rada stanu na ostatnich swoich posiedzeniach przyjęła następujące projekta do praw: 1. Projekt do prawa znoszącego zupełnie dotychczasową opłatę od soli przeznaczanej dla rolnictwa; 2. projekt do prawa dotyczącego reorganizacji szkoły języków wschodnich. (La Fr.)

* (Kombinacje ministerjalne). Powrót p. Emila Olliviera, jak to już powiedziano, poruszył nowinarzy politycznych. Jemu to przypisują odgłosy pochodzące z Compiègne i każą podróżować do rezydencji cesarskiej osobom, których nazwiska mogą mieć jak najprawdopodobniejszą styczność z kombinacjami ministerjalnymi. Nie potrzeba mówić tego, że pp. Rouher i Schneider figurują na pierwszym planie w tych przypuszczeniach i gadaninach. Tymczasem pierwszy z nich nie opuścił Cercey, a drugi znajduje się w Creuzot. Co się tyczy samego p. Emila Olliviera, należy uważać za prosty wymysł przypisywaną mu rolę w przypuszczalnych kombinacjach. (La Fr.)

* (Ministrowie). *Patrie* pisze pod datą 6-go listopada: Posiedzenie rady ministrów, które miało odbyć się dziś zrana w Compiègne, odroczone zostało do jutra. Ministrowie, którzy zaproszeni zostali dziś do Compiègne na obiad, przenocują tam i odbędą jutro zrana posiedzenie o zwykłej godzinie, pod prezydencją cesarza.

Hiszpanja.

* (Opozycja republikańska). Co się tyczy opozycji republikańskiej, skierowanej w Hiszpanji przeciw księciu Tomaszowi genueńskiemu, takowa, o ile wnosić można z ogłoszonego obecnie listu deputowanego republikańskiego Capdevila, będzie nader pokojowa. P. Capdevila, który, jak wiadomo, jako dowódca jednej z band republikańskich, wyparty został za granicę francuską i internowany został obecnie w Tours, zachęca w tym liście swych przyjaciół republikańskich, ażeby nie uciekali się już do przemocy. W liście tym powiedziano mianowicie: „Przemoc nie prowadzi do niczego; knowania marzycielskie, barykady, wystrzały z karabinów, podpalania i mordy, wychodzą na korzyść rządów uciskających. Ostatnie wypadki przekonały mnie, że wojna jest środkiem godnym pożałowania, i że znaczna część moich przyjaciół politycznych ożywiona jest jeszcze popędami okrutnymi ludzkości pierwotnej”. Czy tym zasadom przewódcy republikańskiego można zawierzyć, lub też czy takowe głoszone są dla tego jedynie, że kasztany były jeszcze za gorące do wyciągania, jest całkiem inną kwestją. Faktem jest niewątpliwym, że ostatnie resztki powstania republikańskiego zostały na teraz całkiem rozproszone. *Avenir national* ogłasza depeszę, donoszącą, że Joaritz, ostatni przewódca bandy powstańczej, który stawiał jeszcze czoło wojskom, przeszedł na terytorjum francuskie. Zamierza on ogłosić wkrótce broszurę o wypadkach w Hiszpanji. (Nord. A. Z.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa,

dnia 28 Paźdz. (9 Listopada).

Kalendarz.

We środę 29 października (10 listopada) — św. Andrzej z Awelinu. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 13; zach. o godz. 4 min. 15.

We czwartek 30 października (11 listopada) — św. Marcina bisk. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 15; zach. o godz. 4 min. 13.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 1.02 R.	o g 6 z rana.	o g 4 po poł.
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	747.4	741.5
Termometr Reaumur	+ 1.02	+ 3.8
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 4.04 R. Najmniejsze ciepło + 0.6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 9.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — Dziś, we wtorek, balet fantastyczno-komiczny w 3-ach aktach (6-ciu obrazach), **Flick i Flock**. — Osoby: Flick, syn alchemika — p. *Turczynowicz*; Marta, jego babka, staruszka — pani *Rzewuska*, odmłodzona — pani *Oliwińska*, dziecko — panna *Simon*; Nella, wychowanka Marty — panna *Piotrowska*; Flock, przyjaciel Flicka — p. *Kuhne*; Van-Vett, mer — p. *Popiel*; Petersen, wieśniak — p. *Przedpelski*; Król Gnomów — p. *Marx*; Królowa Gnomów — pani *Boguszevska*; Topaz, ich córka — panna *Kowalska*; Amphitryta — panna *Dymecka*; Nereida — panna *Dylewska*; Komornik — p. *Minakowski*; Gertruda, przyjaciółka Marty — panna *Cedrowska*; Genjusz prawdy — panna *Pignan*; Posłaniec fortuny — panna *Baily*; Fortuna — panna *Kossakowska*. — **Tańce:** Allemande, Hollandaise, Ballabile, Wale, Scena z tańcem, Pas de trois, Matelot, Polka, Kankan, Bajadera, Mazur, Scena z tańcem, Apoteoza. — Jutro, we środę, komedia **Przyjaciel kobiet**. — Wczoraj, w poniedziałek, na **Koncertach** Ant. *Rubinstein*a, było osób 1078.

TEATR ROZMAITOŚCI. — Wczoraj, w poniedziałek, dawano obrazek **Raj Miltona** i komedję **Damy i Huzary**, było osób 223.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowski). — **Otwarty w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowski), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — **Codziennie**, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TEATR RAPPO. — **Dziś i codziennie, przedstawienia optyczne** H. Krosso. — Przedstawienia te zawierać będą cudne obrazy, objaśniane ustnym wykładem: 1) Geologia z rozmaitemi periodami tworzenia się ziemi. 2) Potop, według najpierwszych oryginalnych rysunków Gustawa Dorré w 15-u częściach. 3) Kolekcja najpiękniejszych miejsc w Europie i architektonicznych ozdób (przy pomocy magicznego światła). 4) Plastyczne dzieła sztuki, kopie największych mistrzów malarstwa, fantasmagoryjne i czarodziejskie obrazy, dokonane przy pomocy optyki i cudowna gra kolorów. — Na powszechne żądanie. — Cena miejsc znizowana: Łoża na osób 6, rubli sr. 3 kop. 30 na ubogich; łoża na osób 4, rs. 2 k. 20 na ubogich; parquet kop. 50 i kop. 5 na ubogich; miejsce numerowane kop. 40 i 5 na ubogich; pierwsze miejsce kop. 30, drugie miejsce kop. 20; galerja kop. 10. Dzieci do lat 10-ciu placą na pierwsze i drugie miejsce połowę. — Początek o godzinie wpół do 8-ej. — Wczoraj, było osób 575.

* Przyjechali do Warszawy: generał - major baron *Korff*, i rzeczywisty radca stanu *Heinrichson*, z Petersburga.

* Dnia 27 (8) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 61, wyzdrowiało 76, umarło 7, pozostało 1791 (mężczyzn 862, kobiet 929), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 188, kobiet 172.

* Dnia 27 (8) bież. mies. i r., urodziło się: **chrześcijan**: płci męskiej 8, płci żeńskiej 5; **starozakonnych**: płci męskiej 4, płci żeńskiej 4, razem 21; — **ZAWARŁO śluby małżeńskie**: par: **chrześcijan** 10; **starozakonnych** —; — **umarło**: **chrześcijan**: płci męskiej 5, płci żeńskiej 7; **starozakonnych**: płci męskiej 5, płci żeńskiej 5, razem 22.

Geny Targowe.

dnia 27 Października (8 Listopada) 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czwartek rsr. kop.	Korze od — do ruble sr. i kopiejki
Pszonica	10 72	5 40 6 70
Żyto	6 68	4 — 4 17 1/2
Jęczmień	5 52	3 30 3 45
Owies	3 84	2 20 2 40
Siemie lniane	— —	— — — —
Kartofle	1 44	— 75 — 95

Pud siana od kop. 27 1/2 — 30. Pud słomy od kop. 20 — 22 1/2.

Dowoz: Pszenicy 86; Żyta 143; Jęczmienia 867;

Owsa 229 czwartki.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 28 Października (9 Listopada) 1869 r.

MONETY.	Ządano		Placono	
	Rs.	K.	Rs.	K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY				
(bez wartości kuponów)				
Oblig. Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	91	32	91	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-oj za rs. 100	90	49	90	16
Oblig. Towarzystwa Kredyt. Ziemi. Listy likwidacyjne za rs. 100	75	42	75	9
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitz z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitz z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	101	67	101	33
„ Sierpniowe za rs. 100	101	50	101	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	—	—	—	—
5% „ „ „ z 1866 rs. 100	103	25	102	75
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied.	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	70	50	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej. Akcje Drogi Żel. fab. Łódzkiej rs. 100	—	—	—	—
WEXLE.				
Berlin 100 Tal.	2 m.	118	95	118 80
„ „ „ „ „	k. t.	118	80	118 65
Wrocław „	2 m.	—	—	—
Gdańsk „	2 m.	118	80	118 65
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	8	14	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	97	20	—
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	97	50	—
Petersburg 100 Rsr.	3 m.	98	50	98 33
„ „ „ „ „	k. t.	100	—	—
Moskwa „	1 m.	—	—	—
„ „ „ „ „	k. t.	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 51 1/2.

* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 75 1/2.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentyry Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 27 Października (8 Listopada) 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	placą
Bilety Banku Rosyjskiego	—	75 1/2
Weksle na Warszawę	—	74 3/4
„ Petersburg 3 tygodn.	—	83 1/4
„ „ 3 miesięczny	—	82 1/2
„ Londyn 3 „	—	80 1/2
„ Paryż 2 „	—	67 1/4
„ Hamburg 2 „	—	56 1/2
„ Wiedeń 2 „	—	67 1/2
Listy Zastawne 4%	—	87 1/2
Listy Likwidacyjne	—	77 1/2
Obligacje Skarbowe 4%	—	78
Koleje Rosyjskie	—	55 1/2
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej	—	59
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej	—	115 1/2
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej	—	112 1/2
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	66 3/4
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji	—	79 1/2
5-ta Pożyczka Stieglitz	—	48 1/2
5% Listy Zastawne Ruskie	—	47 1/2
Żyto na targu	—	—
„ na dostawę w jesieni	—	—
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn	—	124 20
„ Hamburg	—	49 40
„ Paryż	—	68 70
Pożyczka Narodowa	—	—
5% Metaliki	—	220 50
Akcje Banku Kredytowego	—	—
Z PARYŻA.		
Renta 3%	—	71 30
Renta Włoska	—	53
Akcje Kredytu Ruchomego	—	195
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)	—	98 1/4

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦИАЛЬНЫЕ ОБЪЯВЛЕНИЯ.

UWADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНИЯ И ПРИВИЛЕГИИ.

N. D. 8167.

MY ALEXANDER II-gi

CESARZ WSZECZ ROSJI KRÓL POLSKI

& & &

Wiadomo czynimy, iż

Trybunał Handlowy Warszawski

w IMIENIU NASZYM

wydał wyrok następujący:

Obecni: Działło się na sesji Komosiński Prezes. Trybunał Handlowego Anhold } Sędz. w Warszawie d. 7 (19) Geneli } Października 1869 r. (podp.) Komosiński Prezes. (—) Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania Karola Jacobson i Leona Gradomskiego w dniu dzisiejszym uczynionego, w którym ciż przedstawiają, że Dawid Hildebrandt handel kolonialny i farb w Warszawie pod Nr. 804 prowadzący i tamże zamieszkały, zadłużony się im ogólną kwotą rsr. 1,193 kop. 9 1/2, mimo pozyskanych przeciwko niemu wyroków co do weksli na rsr. 255 kop. 70 i rsr. 264 kop. 71 wystawionych i rozwiniętej egzekucji sądowej, takowej dotąd nie zapłacił, towary i ruchomości z pod zajęcia usunął, pozostawiając przez to wierzycieli wszelkiego bezpieczeństwa, a tym sposobem, że tenże stał się niewypłacalnym, i dla tego domagają się ogłoszenia jego upadłości.

Zważywszy:

Że skoro z akt połączonych okazuje się że Dawid Hildebrandt zaciągniętego długu od Karola Jacobson w sumie rsr. 255, kop. 79, do weksli d. 5 Sierpnia r. b. a od Leona Gradomskiego rsr. 264 kop. 71 do weksli d. 22 Czerwca r. b. i do weksli dnia 13 Sierpnia t. r. rsr. 300, oraz rsr. 372 kop. 59 1/2, pomimo upływu terminów, pozyskanych co do 2-ch pierwszych weksli przeciwko niemu wyroków i rozwiniętej egzekucji sądowej nie zaspokoił, a ztąd, że tenże stał się niewypłacalnym, w myśl więc art. 1, 5, 13 i dalszych K. H., upadłość jego ogłosić, zaś gdy z protokołu zajęcia przez Komornika Karwowskiego pod dniem 24 Września (6 Października) 1869 r. u Hildebrandta dokonano jest dowód, że tenże Hildebrandt wszelkie ruchomości z pod tegoż zajęcia usunął, widocznie przez to działając na szkodę wierzycieli, zatem ściślejsze zabezpieczenie osoby tegoż przez osadzenie go w areszcie cywilnym za długi postanowić wypada.

Zważywszy:

Że gdy weksel na rsr. 264 kop. 74 1/2 przez Hildebrandta na rzecz Gradomskiego wystawiony, został zaprotestowany pod dniem 12 (24) Sierpnia r. b., zatem tę datę, za datę upadłości przyjąć należy, i dla tego

Trybunał Handlowy w Warszawie

Upadłość Dawida Hildebrandt handel kolonialny i farb w Warszawie pod Nr. 804 utrzymującego, i tamże zamieszkałego ogłasza. Czas zacięcia się takowej z dniem 12 (24) Sierpnia r. b. określa. Opieczetowanie wszelkiego majątku do tegoż Hildebrandta należącego pod powyższym numerem lub gdzie bądź znajdować się mogącego rozporządza i do dopelnienia tego, Podsekda Sądu Pokoju Wydziału II deleguje. Kuratorami upadłości Aleksandra Karwowskiego Obroncy Sądowego i Karola Jacobson mianuje, na Sędziego Komisarza W-go Geneli Sędziego przeznacza. Osobę upadłego Hildebrandta, przez osadzenie go w areszcie cywilnym za długi zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rsr. 3 ustanawia i na masę wkłada. Mocą wyroku w pierwszej instancji pod temczasową egzekucją pomimo opozycji i apelacji wydanego, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podp.) Komosiński Prezes.

(—) Andrychiewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy etc.

Za zgodność etc.

Warszawa d. 8 (20) Października 1869 r.

Podpisarz Trybunału,

(L. S.) (podp.) W. Andrychiewicz.

N. D. 8159. Судъ Искривительный

Объявляетъ снѣжъ во всеобщее свѣдѣніе, что Владыславъ Калишевскій и Осипъ Шыбе фельдшеры, изъ гор. Поддембицъ, Калишевской Губерніи, Ленчичаго уѣзда по праговору здѣшняго Суда отъ 12 (24) Марта 1868 г. подвергнуты денежному взысканію по 15 руб. сер. и другогочислному Полицейскъ му надзору, согласно стат. 576 уложенія о наказаніяхъ, за педозволенное вращеніе.

Г. Ленчица, 25 Окт. (6 Нояб.) 1869 года.

Председательствующій Суда, Баеръ.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТИЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5647. Pisarz Kancelarii Ziemianskiej

Gubernji Radomskiej.

Po śmierci: 1. Mojżesza Fejnkina, co do sumy rsr. 25,000 na dobrach Mniszew z Okręgu Kozienickiego pod Nr. 10, a na dobrach Kasmanowie pod Nr. 9; 2. Piotra Grudzińskiego, współwłaściciela dóbr Sworzyce z Okręgu Konińskiego, oraz co do dzierżawy pod Nr. 12 w dziale III i sumy rsr. 225 pod Nr. 2 lit. d. działu IV wykazu tychże dóbr zapisanych; 3. Józefa Staszynskiego co do sumy 150 rsr. pod Nr. 3 wykazu nieruchomości w Radomiu Nr. 108; 4. Józefa Szłęk, właściciela dóbr Adamczewice ze Sandomierskiego, i 5. Konstantego Winnickiego, właściciela dóbr Kobylanki z tegoż Okręgu, oraz wierzyciela sumy rsr. 1,125 pod Nr. 3 działu IV, rygoru pod Nr. 9 i części wynagrodzenia likwidacyjnego pod Nr. 10 działu III wykazu dóbr Ubliszek z Okręgu Sandomierskiego zapisanych, otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin ostateczny na dzień 2 (14) Lutego 1870 r.

Radom d. 19 (31) Lipca 1869 r.

2 - 2 J. N. Zengteller.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 8162. Sąd Pokoju w Błoniu

Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej nowej regulacji hipoteki nieruchomości a mianowicie:

1. Domu drewnianego pod Nr. 32 przy którym w podwórzu kuźnia i 2 chlewki drewniane i placu na którym zabudowania te stoją w m. Błoniu przy ulicy Warszawskiej położonego i

2. Stodoły z placem na którym stoi i ogrodem, graniczących z placami Jakóba Chmurskiego obecnie Adolfa Jankiewicza z jednej i S-rów Tomasza Psyka z drugiej strony w m. Błoniu sytuowanych.

Zawiadania strony interesowane, iż takowa regulacja co do pierwszej nieruchomości w d. 12 (21) a co do drugiej w dniu 13 (25) Lutego 1870 r. w Sądzie tutejszym, nastąpi

Wzywa się przeto, aby do takowej osobie lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie do tego umogowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokołu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzeżenie ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, do regulacji podpadną skutkom prekluzji w art. 151 i 160. prawa o hypotekach z roku 1818 przepisane.

Jżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregośkolwiek z interesantów na karę rsr. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek regulacji wydaną będzie co do wywołanych nieruchomości nastąpi w d. 14 (26) Lutego 1870 r. o godzinie 3-iej z południa na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszenia decyzji przytomni być winni.

Błonie d. 18 (30) Października 1869 r.

Podsekda, Gogolewski.

N. D. 8161. Sąd Pokoju w Prasnyszu.

Na skutek żądania Prokuratorji w Królestwie Polskim i z mocy art. 23 prawa hypotecznego z d. 1 (13) Czerwca 1825 r. podaje do publicznej wiadomości iż w dniu 4 (16) Lutego 1870 r. o godzinie 10 z rana w tutejszym Sądzie odbędzie się pierwszokrotna regulacja hipoteki.

a) Domu w mieście Prasnyszu pod Nr. 459 położonego dawniej do klasztoru X. X. Bernardynów, tudzież:

b) Gruntu i łąki przy rzece Ładyni w terytorjum miasta Ciechanowa, gubernji Płockiej położone, przedtem do lasztoru X. X. Augustynów w Ciechanowie, należące, a obecnie na własność skarbu przeszłych.

Wzywa więc wszystkich interesantów, którzy jakiegokolwiek prawa do nieruchomości tych mieć mogą, aby się w terminie oznaczonym osobie lub przez pełnomocników szczególnie lub urzędownie umocowanych zgłosili i wnioski swoje z tytułem prawa ich udowadniającemu do protokołu regulacyjnego w Sądzie Pokoju w Prasnyszu podali, a to pod skutkami przez art. 154 prawa o hypotekach z roku 1818 zagrożonemi.

Prasnysz d. 23 Paździer. (4 Listop.) 1869 r.

Podsekda, [Taczanowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7938. Magistrat Miasta

Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 11 (23) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje na jednoroczne, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70, do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 r. wydzierżawienie posesji Nr. 2645 i 2646 w Warszawie przy ulicy Mariensztat położonej, na rzecz zaległych podatków zajętych od sumy dzierżawnej na rsr. 1,500 ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyrażnie literami bez skrobienia, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpią przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w teje wadium w ilości rsr. 150 i na koszt ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzania w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaje niniejszą deklarację, mocą której, podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 2645 i 2646 w Warszawie przy ulicy Mariensztat położoną, na rok jeden, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 r., do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 r., ofiarując się za takową dzierżawę rsr. N. N. (wypisać literami, podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych).

Kwit kasy na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy wadium w ilości rsr. 150 i na koszt ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie jest w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa dnia 16 (28) Paździer. 1869 roku.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu,

Jeneral-Major, Witkowski.

Naczelnik Kancelarii, Zdzitowiecki.

N. D. 7939. Magistrat Miasta

Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 11 (23) Listopada roku bieżącego o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje, na jednoroczne to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 r. do tegoż dnia i mca 1870/71 roku wydzierżawienie posesji Nr. 164 w Pradze przy ulicy Targowej położonej na rzecz zaległych podatków zajętych, od sumy dzierżawnej na rsr. 54 ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyrażnie literami bez skrobienia poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpią przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w teje wadium w ilości rsr. 86 i na koszt ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzania w wydziale administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaje niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 164 w Pradze przy ulicy Targowej położoną na rok jeden to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 do tegoż dnia i mca 1870/71 r. ofiarując za takową dzierżawę rsr. N. N. (wypisać literami), podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w kasie Głównej ekonomicznej miasta Warszawy wadium w ilości rsr. 86 i na koszt ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 16 (28) Października 1869 r.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu.

Jeneral-Major, Witkowski

2—3 Naczelnik Kancelarii, Zdzitowiecki.

N. D. 8031. Komisarz Administracyjny

Cyrkułu 7 i 8, Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafa, jesionowa rozbierana w dniu 4 (16) Listopada 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr. 1476 przy ulicy Ślizkiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 19 (31) Października 1869 r. 2—2 A. Gagatnicki.

N. D. 8032. Komisarz Administracyjny

Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: garnitur mebli machonowych składający się z kanapy, stołu przed kanapą, dwóch foteli i sześciu krzeseł, w d. 4 (16) Listopada 1869 r. o godzinie 11-iej z rana w domu pod Nr. 1381/5 przy ulicy Marszałkowskiej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 19 (31) Października 1869 r. 2—2 Gagatnicki.

N. D. 8033. Komisarz Administracyjny

Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe i świecznik mosiężny, w dniu 3 (15) Listopada 1869 roku o godzinie 11 z rana na targu publicznym Grzybowie, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 19 (31) Października 1869 r. 2—2 Gagatnicki.

N. D. 8165. Pisarz Trybunału Cywilnego

w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Izraela Przeciorki handlującego w Warszawie pod Nr. 2424, zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łackiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 5,000 z procentem 5 1/2 od dnia 3 (15) Lipca 1866 r. i kosztów od Ludwika z Grabkowskich po Antonim Szaniawskim pozostałej wdowy, obywatelki właścicielki nieruchomości w Warszawie Nr. 1118 lit. a położonej, tamże zamieszkałej, protokołem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 11 (23) Sierpnia 1866 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaareztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy narożnie Ceglanej i Ciepłej pod Nr. 1118a na gruncie czynszowym; z którego opłaca się rocznie rsr. 5 kop. 29 w Cyrkule Policijnym i Administracyjnym 8 w gminie Magistratu Miasta Warszawy w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydz. III położoną prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Ludwika z Grabkowskich po Antonim Szaniawskim pozostałej wdowy należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzycielnością hipoteczną obciążoną, przybliżoną rozległości około łokci kwadratów 10,800 mająca.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania.

1. Kamienica masiv murowana z suteryną, parterowa, z mieszkaniami poddasznymi, blachą kryta, trzy kominy murowane mająca.

2. Dom masiv murowany z suterynami, piwnicami o parterze i pierwszym piętrze, blachą kryty, ośm kominów murowanych mający.

3. Mur wysokości parterowej, przy którym od strony podwórza są komórki z drzewa pod półdachem częścią blachą a w części deskami kryte.

4. Kamienica murowana parterowa stara, w części pod półdachem, a w części z dachem dwukapowym karpiówką krytym, cztery kominy murowane mająca, za tą kamienią znajduje się brama na słupach murowanych.

5. Oficyna murowana parterowa stara blachą kryta o jednym kominie.

6. Oficyna murowana parterowa z suterynami pod półdachem, holenderką kryta, o dwóch kominach

7. Oficyna murowana parterowa z suterynami o parterze, pierwszym piętrze i mieszkalnych poddasznych pod półdachem blachą kryta.

8. Zabudowanie drewniane o parterze i pierwszym piętrze pod półdachem blachą kryte o jednym kominie murowanym.

9. Oficyna murowana parterowa, o trzech kominach częścią holenderką, a przy okapach blachą kryta, z suterynami i piwnicami.

10. Oficyna murowana parterowa pod półdachem gontem kryta, a w części dachówką karpiońską dwa kominy murowane mająca.

11. Dwie stajnie z drzewa pod półdachem gontami kryte.

12. Zahudowanie z drzewa pod półdachem, gontami kryte w którym znajdują się komórki, kloaka i śmietnik.

13. Komórka z drzewa deskami kryta.

14. Zabudowanie z drzewa pod półdachem gontami kryte, o parterze i pierwszym piętrze z gankiem i barjerą drewnianą, w którym to zabudowaniu znajdują się komórki.

15. Wozownia i stajnia z drzewa w pruski mur otynkowana, pod półdachem gontami kryta.

16. Komórka z drzewa gontem kryta.

17. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i korbą żelazną.

18. Dwa podwórza po większej części kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej prócz egzekwowanej dłużniczek jest 71 lokatorów i jeden lokal próżny, obecnie nie zajęty przez nikogo, lokatorzy z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczającej, są w akcie zajęcia wymienieni.

Obszerniejsze opisanie powyższej i zaareztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Teodora Łackiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszczonego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarii Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrano być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Józefa Ziemiańskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce Józefa Myszkowskiego starszego Kancelisty tegoż Sądu.

Obudowę dnia 12 (24) Sierpnia 1866 r.

Wnieiono do księgi wieczystej powyższe zajęcie i zaareztowanej nieruchomości w Warszawie d. 15 (27) Sierpnia 1866 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaareztowań w Kancelarii Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego guberni Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1866 r.

Sprzedawcą dyryguować będzie Teodor Łacki Adwokat którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Sierpnia (10 Wrześ.) 1866 r.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego guberni Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 29 Sierpnia (10 Wrześ.) 1866 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 25 Listopada (7 Grudnia) 9 (21) Grudnia i 23 Grudnia (4 Stycznia) 1866/7 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1118a w Warszawie narożnie przy ulicy Ceglanej i Ciepłej położonej Trybunał tutejszy wyrokiem daty 23 Grudnia (4 Stycznia) 1866/7 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczony nieruchomości na dzień 16 (28) Stycznia 1867 r. godzinie 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego guberni Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 10,000 jako szacunku podlegającego sprzedaży podanego, zaś w terminie ostatecznym od 2/3 części szacunku przez biegłych wynależ się mianego.

Warszawa d. 26 Grudnia (7 Stycz.) 1866/7 r.

Pisarz Trybunału

Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym po oddaleniu sporów przez dłużniczkę Ludwikę Szaniawską wytoczonych Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem daty 16 (28) Stycznia 1867 r. zapadłym wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1118a w Warszawie położonej na dzień 16 (28) Czerwca 1867 r. godzinie 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549, przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od 2/3 części szacunku przez biegłych wynależ się mianego.

Warszawa d. 23 Stycznia 4 Lutego) 1867 r.

Pisarz Trybunału

Radca Dworu Zgórski.

Następnie gdy Izrael Przepiórka popierał subhastacją zaniechał Praksesta Thugutt wdowa obywatelka w Warszawie pod Nr. 30 za mieszkała, zamieszkanie prawne do niniejszego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Siateckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 484a przy ulicy Miodowej zamieszkałego obrane mająca i przez tegoż działająca wierzycielka hipoteczna sumy rs. 2700 z procentem 5% od dnia 17 (29) Stycznia 1866 r. licząc użyskała wyrok Trybunału Cywilnego w Warszawie pod dniem 19 (31) Sierpnia 1867 r. upoważniający ją do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 1118a w Warszawie położonej, w miejsce Izraela Przepiórki i po przeprowadzeniu sporów przez dłużniczkę Ludwikę Szaniawską wytoczonych gdy takowe Senat Rządzący IX Departamentu wyrokiem daty 9 (21) Marca 1868 r. odrzucił, została sporządzona taksa przez biegłych mianowanych wspomnianej nieruchomości wykazująca szacunek takowej na rs. 45,000 a następnie Trybunał wyrokiem ilacym na żądanie Praksesta Thugutt w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) 1868 r. zapadłym wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1118a w Warszawie położonej na dzień 4 (16) Czerwca 1868 r. godzinie 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 30,000 jako 2/3 części szacunku przez biegłych w takse sądowej wynalezionego.

Vadium do licytacji rs. 1000.

Warszawa d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1868 r.

Pisarz Trybunału

Radca Dworu Zgórski.

Gdy termin powyższy spelił bez skutku dla braku licytantów Trybunał tutejszy wyrokiem daty 7 (19) Czerwca 1868 r. między Praksesta Thugutt a Ludwiką Szaniawską zapadłym takse nieruchomości Nr. 1118a w Warszawie położonej przez biegłych Jana Jakuba Wischke, Henryka Muklanowicza i Kleofasa Konopkę sporządzoną za niedokładną i nieodpowiadającą rzeczywistej wartości uznał, szacunek tejże nieruchomości na rs. 30,000 ustanowił i od 2/3 części tego szacunku licytację odbyć nakazał, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczony nieruchomości na dzień 9 (21) Lipca 1868 r. godzinie 10 rano wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 20,000 jako 2/3 części szacunku przez Trybunał ustanowionego.

Warszawa d. 12 (24) Czerwca 1868 r.

Pisarz Trybunału

Radca Dworu Zgórski.

Po odbytych trzech publikacjach zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 25 Listopada (7 Grudnia), 9 (21) Grudnia i 23 Grudnia (4 Stycznia) 1866/7 r. oraz przygotowawczego przysądzenia w d. 16 (28) Stycznia 1867 r. nastąpiła ostateczna sprzedaż w dniu 9 (21) Lipca 1868 r. w którym to terminie Trybunał nieruchomości Nr. 1118a w Warszawie Arturowi Bardzkemu Patronowi za najwyższą postapioną sumę rs. 30,001 przysądził poczem tenże Patron Bardzki w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) 1868 r. złożył przed Pisarzem Trybunału deklarację, iż wzmiankowaną nieruchomość zaliczył na rzecz i osobę Antoniego Tischler Obywatela w Warszawie pod Nr. 1379 zamieszkałego, który jednocześnie deklarację tę akceptował, gdy wszelkie warunków licytacyjnych niedopełnił i dowodów usprawiedliwiających w myśl art. 737 K. P. S. Pisarzowi Tryb. Cywilnego niełożył Józef Hempel obywatel jako jedyny i wylegitimowany sukcesor po Andrzeju Hempel a tym samym wierzyciel hipoteczny sumy rs. 1800 z procentem od d. 13 (25) Maja 1864 r. zalegającym, w Warszawie pod Nr. 1258a zamieszkały, zaś zamieszkanie prawne do tegoż interesu i całego postępowania relucytacyjnego u Józefa Naimskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże przy ulicy Przejazd pod Nr. 649 zamieszkałego sobie obierający, w poszukiwaniu sumy rs. 1800 z procentem od dnia 13 (25) Maja 1864 r. zalegającym pozyskał pod dniem 2 (14) Września 1869 r. świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, niedopełnienie warunków kupna przez Antoniego Tischler stwierdzające i na podstawie takowego w myśl art. 737 i innych K. P. S. przedsięwziął relucytację nieruchomości Nr. 1118a w Warszawie na ryzyko wyż wymienionego Antoniego Tischler.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży relucytacyjnej odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549, w miejscu zwykłych posiedzeń w Wydziale I d. 8 (20) Października 1869 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedawcą relucytacyjną kieruje Józef Naimski Patron którego zamieszkanie jest wyżej wskazane i u którego zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrano być mogą.

Warszawa d. 8 (20) Września 1869 r.

Pisarz Trybunału

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru obja-

śnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1118a w Warszawie położonej, dnia 8 (20) Października 1869 r. na niebezpieczeństwo Antoniego Tischler przedsięwziętej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem daty 8 (20) Października 1869 roku wydanym, termin do drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków a zarazem przygotowawczego przysądzenia wyznaczył na dzień 22 Października (3 Listopada) 1869 r. godzinie 10 rano w Wydziale I w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 5,000 jako podanej przez popierającego relucytację Józefa Hempel, zaś w terminie ostatecznym zacznie się od sumy rs. 20,000 kop. 33 1/3 jako 2/3 części szacunku przez Tischlera postapionego.

Vadium wynosi rs. 2,000.

Warszawa d. 8 (20) Października 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniu 22 Października (3 Listopada) 1869 r. terminu drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1118a w Warszawie, Trybunał wyrokiem w tym dniu wydanym, termin do trzeciej publikacji i ostatecznego przysądzenia tej nieruchomości na dzień 11 (23) Listopada 1869 r. na godzinie 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń jak wyżej oznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,000 kop. 33 1/3 jako 2/3 części szacunku przez Tischlera postapionego. Vadium wynosi rs. 2,000

Warszawa d. 22 Październik (3 Listopada) 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

N. D. 8153. Кольский Уездный Секвестраторъ

Основываясь предписанием Кольского Уездного Управления отъ 2 сего Октября, за № 12218, объявляю во всеобщее сведение, что 14 (26) Ноября 1869 г. въ 10 часовъ утра въ Управлении Магистрата города Колоды, по присутствию помощника начальника уезда, по административнымъ деламъ, производиться будутъ публичные торги на отдачу въ 3-хъ лѣтнее арендное содержание дома съ садомъ владѣльцевъ супруговъ Тамичковъ въ городѣ Колоде на Варшавскомъ Предмѣстѣ подъ № 345, отъ суммы

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНИЯ.

N. D. 7756.

RUSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNI W PETERSBURGU, z Kapitałem Zakładowym Rsr. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości, domowych towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod bardzo korzystnymi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych, z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem, pozwolenie Rządowej Instytucji asekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządzącego z dnia 6 (18) Września 1868 r. nie jest więcej wymagane.

Generalny Agent,
NIKOLAJ ROTWAND.

Biuro przy ulicy Elektoralnej w domu W. Feldhusen pod Nr. 4,
(dawniej 745/6) obok gmachu Bankowego. 3-6-16610.

N. D. 7943.

Fabryka Odlewów Żelaznych i Maszyn
Rolniczych

SAMSONA KOPELMAN
pod Zakrocymiem.

Ma zaszczyt zawiadomić, iż w ostatnich czasach rozprzestrzeniła zakres swych czynności, wyrabiając naczynia kuchenne z białą polewą, wedle najświeższych fasoni, które to wyroby w niczem nie ustępują zagranicznym.

Główny Skład tych naczyń powierzony został P. L. Endler, sklep utrzymującemu w Warszawie przy ulicy Granicznej pod Nr. 1078 (4 nowy) wprost ulicy Grzybowskiej, który zarazem upoważniony jest do przyjmowania wszelkich obustalunków i modeli.

Sprzedaż odbywa się po stałych cenach fabrycznych, wedle ustanowionego przez Zarząd Fabryki Cennika. Kupujący większe partje, otrzymuje stosowny rabat.

Posiadając znaczne zapasy materiałów, fabryka jest w stanie wszelkie zamówienia z ścisłością i dokładnością wykonać, i po cenami umiarkowanych dostarczać.

2-3-13508

50 rub. w годъ. Сосекателъ обяваны предъ ставитъ торгового залого (vadium) 12 руб. 50 коп. Ближайшие торговые кондичи у объявляющаго сие торги секвестратора и въ магистратъ города Колоды находятся.

г. Коло 24 Октября дня 1869 года.

Радзинский.

N. D. 8171. Prawnie zajęte objekta, jako to: meble mahoniowe, jesionowe, sosnowe, bilard, stoły, lustra, zegary, miedź kuchenna, świeczniki, garderoba i biel zna rozmaita, srebro i t. p., w Warszawie w dniu 30 Października (11 Listopada) r. b. o godzinie 10 rano na Muranowie, a o godzinie 11 przed trzema Krzyżami, w dniu 31 (12) t. m. o godzinie 10 rano na Starem mieście i na Muranowie, a o godzinie 3 z południa pod Lwem, i w dniu 3 (15) Listopada, o godzinie 10 rano za Żelazną-Bramą, przez publiczną licytację sprzedane będą.

1-1 Władysław Karwowski, Komornik.

N. D. 8169. Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji sądowej jako to: lustro, meble mahoniowe i topolowe, w dniu 29 Października (10 Listopada) r. b. o godzinie 10 z rana przed trzema Krzyżami; pianino mahoniowe, srebro stołowe, garderoba mekka i damska, meble mahoniowe, jesionowe, i t. p. w tymże dniu o godzinie 12 w południe na Grzybowie; garnitur mebli mahoniowych, dywan i obraz olejny w dniu 3 (15) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana za Żelazną-Bramą w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 28 Październik (9 Listop.) 1869 r.

1-1 A. Gawryłow, Komornik.

N. D. 8170. Podaje do wiadomości: że w d. 30 Października (11 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe na targu Grzybów zwanym, i w d. 31 Października (12 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe, na targu za Żelazną-Bramą zwanym w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jesionowe i mahoniowe, jako to: kanapa, stoliki, krzesła, fotele, łóżka, bióra, szafy, komody, sofa i t. p. przedmioty przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman, Komornik

N. D. 8088.

Mam zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, iż otworzyłem w mieście tutejszem przy ulicach: róg Wierzbowej i Niecałej, w domu JW. Prezydenta Witkowskiego,

KANTOR WEKSLU,

i polecam swe usługi, zapewniając, iż staraniem mojem będzie zlecenia wszelkie jak najakuratniej wypełnić.

1-3-13675 Józef Lewita.

N. D. 8148

Nagrody rs. 15.

Talon od kuponów od obligacji Skarbowej Królestwa Polskiego Nr. 24,467 zaginął. Ktoby takowy znalazł, zechce zwrócić na ulicę Pańską pod Nr. 1218, do Rządu domu, a odbierze powyższą nagrodę.

2-3-13,893

N. D. 7755. Podaje do wiadomości publicznej iż Bilet Lombardowy wydany z Nr. 1159 na rs. 5, zaginął. Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 19 Września (1 Października) r. b., to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onego w dyrekcji lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydany zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach dyrekcji.

(12,136)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7834. Варшавское Губернское Правление.

Симъ объявляетъ, что 5 (17) Ноября сего года въ 12 часовъ утра будутъ производиться въ Варшавскомъ Губернскомъ Правлении на поставку каменнаго угля для Варшавской Слѣдственной тюрьмы, Полицейскаго ареста при Магистратѣ г. Варшавы и для ареста за долги въ г. Варшавѣ около 15,300 пудовъ, въ теченіи одного года, считая съ 1 (13) Января 1870 по тоже число 1871 года изустные торги съ пониженіемъ, каковыя предполагается начать съ вышней контрактной цѣны 12 1/2 коп. за чинховъ пуд.

Желающіе принять на себя поставку объявлены представити въ Губернскомъ Правлении при торгахъ въ залогъ монетою, кредитными бумагами принимаемыми въ залогъ при казенныхъ подрядкахъ, сими послѣдними, считая по курсу 300 руб., равно представить гильдейское свидѣтельство 2-й гильдіи, или обязательство приобрести таковое съ 1 Января 1870 г. въ обеспечение же сего обязательства представити при залоговой суммѣ деньги причитающіеся къ уплатѣ въ казну за упомянутое свидѣтельство.

Условія поставки будутъ предъявляемы желающимъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ присутственное время въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи.

Г. Варшава, 13 Октября 1869 года.

Вице-Губернаторъ, Даниловъ.

Совѣтникъ, Пухальскій.

Старшій Дѣлопроизводитель, Яновскій.

1—3

N. D. 7726. Варшавское Губернское Правление.

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его 4 Ноября с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться посредствомъ запечатанныхъ объявленій торги, на отчужденіи оптового подряда окончанія постройки шоссеиной дороги 2 разряда отъ города Нешавы до Нешавской станціи Варшавско-Бромбергской желѣзной дороги, согласно утвержденной смѣты въ 2,438 р. 68 1/2 к.

Къ торгамъ надлежитъ представити залогъ въ 244 р., а лице, за которымъ состоитъ подрядъ, обязано дополнить оный до 1/2 части торговой суммы, кондичіи могутъ быть разсматриваемы контрагентами въ дежурной комнатѣ Губернскаго Правленія во всякое время 10 Октября 1869 г.

(Образецъ объявленія), на бумагѣ тридцати копѣчнаго достоинства.

Объявленіе.

Вслѣдствіе вызова Варшавскаго Губернскаго Правленія, отъ 10 Октября с. г. житель (тутъ объяснить мѣсто жительства, а если въ Варшавѣ то улицу и № дома) симъ объявляетъ, что постройку шоссеиной дороги отъ города Нешавы до Нешавской станціи Варшавско-Бромбергской желѣзной дороги, принимаю на себя въ подрядъ за (столько то прописью безъ поправокъ и подчистокъ) согласно условіямъ, уже разсмотрѣннымъ мною и подписаннымъ.

Въ обеспечение сего представляю въ залогъ (столько то р. то есть билетъ въ суммѣ 00 р. или наличными 00 р. прописью), или же квитанцію такого то казначейства въ принятіи въ депозитъ (столько то).

Въ удостовѣреніе чего настоящее объявленіе собственноручно подписую (написать четко имя и фамилію, мѣсто отъ куда писано, число, мѣсяцъ и годъ).

г. Варшава 10 Октября 1869 года.

за Совѣтника, Пашковский.

Дѣлопроизводитель, Прилуцкій.

N. D. 7729. Петроковское Губернское Правление.

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи сего Правленія будутъ производиться 3 (15) Ноября с. г. публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на исправленіи и перестройку 15 мостовъ въ г. Петроковѣ, начиная со смѣтной суммы 2,088 р. 84 1/2 коп.

Желающіе взять этотъ подрядъ должны до 12 часовъ дня выше прописаннаго числа, представити въ присутствіе заявленія, составленныя по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30-копѣчнаго достоинства, написанная четко безъ поправокъ и подчистокъ, съ приложеніемъ квитанціи Петроковскаго или другаго казначейства, на внесенный временный залогъ въ количество 209 р., наличными деньгами, или процентными бумагами принимаемыми въ

залогъ на основаніи существующихъ постановленій.

На конвертѣ слѣдуетъ написать: „въ Петроковское Губернское Правленіе, объявленіе на подрядъ исправленія и перестройки мостовъ въ г. Петроковѣ.“

Подробныя торговныя условія, и смѣта могутъ быть пересмотрѣны ежедневно за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней, въ Административномъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія Петроковскаго Губернскаго Правленія, симъ объявляю, что обязуюсь взять подрядъ по исправленію и перестройкѣ 15 мостовъ въ г. Петроковѣ, начисленный по смѣтѣ въ 2,088 р. 84 1/2 к. за сумми (здесь писать сумму цифрами и прописью), подвергаясь условіямъ въ торговыхъ кондичіяхъ къ сему подряду изложеннымъ.

Квитанцію казначейства на представленный временный залогъ въ количествѣ . . . руб. у сего прилагаю. Мѣсто постоянного моего жительства въ Н. писалъ въ Н. числа и мѣсяца N. 1869 г.

(Подписать четко имя и фамилію).

Г. Петроковъ, 9 (21) Октября 1869 г.

2—3 Совѣтникъ, Лябицкій.

N. D. 7965. Кѣлецкое Губернское Правление.

Симъ объявляетъ, что 11 Ноября 1869 г. въ часъ по полудни, въ присутствіи его, будутъ производиться изустные торги на поставку въ будущемъ 1870 году, для Губернскаго Правленія, его Типографіи и Литографіи особой канцеляріи Г. Губернатора письменныхъ, типографныхъ и литографныхъ материаловъ и канцелярскихъ принадлежностей.

Торги будутъ производиться (in minus), съ уступкою % отъ суммы, которая будетъ причитаться подрядчику за доставленные каждый разъ материалы, цѣны которыхъ установлены въ Губернскомъ Правленіи.

Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны явиться къ назначенному сроку въ Губернское Правленіе и представити залогъ въ количествѣ 350 руб. равняющійся 1/10 части подряда; не удѣржившимся на торгахъ, залогъ будетъ возвращенъ немедленно.

Условія торговъ и образцы материаловъ могутъ быть разсматриваемы въ Губернскомъ Правленіи ежедневно въ присутственное время, за исключеніемъ дней праздничныхъ и воскресныхъ.

Г. Кѣльцы, 17 Октября 1869 года.

2—3 Секретарь Губернскаго Правленія, Черевичъ.

N. D. 1577. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7, Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyрекcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną:

1. Józefów, składające się z miasta Józefowa, z folwarków i wsi: Kolczyn, Rybitwy, Nieszawa Boszonia, Bór, Chruslina Chruslinki, oraz z następujących przyległości: Wólki Kolszyniejskiej inaczej Wólki Judaszewskiej albo Wólki Józefowskiej, Chruslanki Podziernikobockiej, folwarku Nietrzeba zwanego, jakoteż Poczarska, Stadońska i Rozejmów; z folwarku Wandalin, osady kolonijalnej Idalin, tudzież folwarku oddzielnej nomenklatury niemającego, a do wsi Chrusliny należącego, z prawem prezentowania proboszczów, i wszystkimi przyległościami i przynależnościami, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 17,352 kop. 65, vadium do licytacji rsr. 36,285, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 164,660, termin sprzedaży dnia 9 (21) Czerwca 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Feliksem Wasiutyńskim.

2. Lubartów, dawniej Lewartów, składające się z miasteczka Firlej przedtem Firlejów zwanego, z folwarków i wsi Syroek, Pispówka, z części w Łukówcu czyli Zagrody Łukowieckiej, Górki, Brzeziny, Lisów, z nowoorygowanych kolonij Mieczysławka i Zagrody Lubartowskiej dawniej Raszów zwane i Trzcinka, z dóbr Rudzieńskich, jako to wsi i folwarków: Radno, Kierzkówka, Rudka Gołabska, Gołab Lubartowski, Wypnicha z częścią łąk na Skłodowie, Rawa Gawłowska, Sobolów, Kunów, nowoorygowanej kolonij Karolówka, z wsi Krupy z częścią przykupiłą i części na Ostrowie Wielkim, z przyległościami i przynależnościami, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Lubartowie, P-cie Lubartowskim, Gubernji Lubelskiej po-

łożone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 29,722 k. 97, vadium do licytacji rsr. 84,315, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 579,630, termin sprzedaży d. 5 (17) Czerwca 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Walerym Głowackim.

3. Modliborzycze, składające się z miasteczka Modliborzycze, folwarków i wsi Słupie i Dabie, wraz cum jure patronatus et collationis prebendatorum do Kościoła Modliborzyskiego parochorum et vicariorum, z przyległościami i przynależnościami, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Krańniku, w Powiecie Janowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 10,594 kop. 67 1/2, vadium do licytacji rsr. 18,930, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 93,920, termin w sprzedaży dnia 10 (22) Czerwca 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Ciałwickim.

4. Tyaszowce, składające się z miasta tegoż nazwiska, z przedmiości Zamlinie i Dębina, tudzież wsi Mikulin, Kłutwy, Przewale i Polibór, z przyległościami i przynależnościami, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie, w Powiecie Tomaszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 9,093 kop. 83, vadium do licytacji rsr. 20,100, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 98,854 kop. 37 1/2, termin sprzedaży dnia 11 (23) Czerwca 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Wiktorem Juścińskim.

We wszystkich wyżej wymienionych dobrach z powodu uwłaszczenia właścicieli i miészczan, przedmiotem sprzedaży są wyłącznie tylko grunta po ich uposażeniu przy dziedzicu pozostałe.

Sprzedaże wzmiarkowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10-ej z rana w ob-c. Rady Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkolony, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarii przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w właścicieli księgach wszystkich i w biurze Dyrekcji Szczegółowej, wedle których nabywca uiści szacunek w następującym sposobie:

a) Potrąci sumę wadjalną podług jej wartości na gotowiznę obróconą.
b) Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane z art. 41 ustępu 1, 2, 3, prawa hypotecznego z roku 1818 o ileby takowe oddzielnie uiścił.

c) Wnieście do kasy Dyrekcji Szczegółowej, w ciągu dni najdalej 20 po licytacji: z dóbr: Józefów w listach zastawnych 3-go okresu, 2-ej serji z właścicielami kuponami rsr. 27,870 i gotowizną rsr. 13 k. 75.

Z dóbr Lubartów w listach zastawnych 3-go okresu, 2 serji, z właścicielami kuponami rsr. 17,790 i gotowizną rsr. 1 kop. 77.

Z dóbr Modliborzycze, w listach zastawnych 3-go okresu, II-ej serji, z właścicielami kuponami rsr. 3,075 i gotowizną rsr. 13 k. 69 1/2.

a to na wystąpienie z częścią pożyczki Towarzystwa Kredytowego w sumie:

Z dóbr Józefów rsr. 43,260.

Z dóbr Lubartów rsr. 26,700.

Z dóbr Modliborzycze rsr. 4,110.

Jaka listami likwidacyjnymi w depozyt Banku Polskiego złożonemi, ubezpieczoną została.

Suma wyżej co do każdego dóbr wymieniona, tak w listach zastawnych jak i w gotowiznie wymagana jest pod rygorem relicytacji. Nabywca zaś ma prawo potrącić ją z postąpnego szacunku, licząc listy zastawne z kuponem bieżącym w imiennej wartości.

c) Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego zostającą przy gruncie, a to w ilości, jaka po zaspokojeniu zaległości i po spłacie częściowej ad c) pozostanie do umorzenia w następnych ratach.

e) Reżęte szacunku w dni najdalej dwadzieścia po licytacji złożyć w depozyt Banku Polskiego w gotowiznie lub Listach Zastawnych z bieżącymi kuponami, w imiennej wartości, pod rygorem relicytacji.

Uwaga. Wrazie niedojścia do skutku powyższych sprzedaży w oznaczonym terminie, dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku, odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

W końcu sprzedaży interesującym, iż gdyby w dniu do licytacji przeznaczonym przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska I-go rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarii tegoż samego Rejenta.

Lublin d. 1 (13) Września 1869 roku.

za Prezesa, Koterski.

1—3 Pisarz Illustrowski.

N. D. 7668. Управление Западного Почтового Округа.

Извѣщаетъ, что 7 (19) Ноября 1869 г.,

въ 12 часовъ въ полдень произведены будутъ въ присутствіи сего Управленія, въ почтовомъ домѣ въ Варшавѣ подъ № 1337 торги, за опечатанными объявленіями, на очистку починку и содержаніе въ исправности а также наблюденіе за акуратнымъ ходомъ казенныхъ почтовыхъ часовъ, въ теченіи одногогодичнаго срока т. е. съ 1 (13) Января 1870 г. по тоже число и мѣсяцъ 1871 года, согласно оговоркамъ указаннымъ въ торговыхъ условіяхъ, каковыя могутъ быть разсмотрѣны въ урочные часы ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, у Начальника Канцеляріи Управленія Западнаго Почтоваго Округа; желающій участвовать въ торгахъ должетъ представити на руки Начальника Канцеляріи Управленія Западнаго Почтоваго Округа выше означеннаго числа до 12 часовъ дня, опечатанное сургучемъ объявленіе, написанное безъ исправленія, подчистокъ, перемарокъ, на гербовой бумагѣ, тридцати копѣчнаго достоинства, съ показаніемъ въ ономъ прописью количества уступаемаго въ пользу казны процента. Къ объявленію слѣдуетъ приложить документы, что желающій взять подрядъ есть часовыхъ дѣлъ мастеръ и кимъ въ городѣ Варшавѣ мазанинъ часовыхъ дѣлъ, ибо такіа только лица могутъ участвовать въ торгахъ, сверхъ того желающій обязанъ представити залогъ въ количествѣ 20 руб. наличными деньгами. Объявленіе съ подчистками и поправками, написанныя не по указанной имже формѣ и безъ выше приведенныхъ документовъ приняты не будутъ.

(Писать на гербовой бумагѣ цѣною въ 30 коп.).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе извѣщенія Управленія Западнаго Почтоваго Округа отъ . . . Октября 1869 г., за № . . . представляю настоящее объявленіе въ томъ, что принимаю на себя, очистку, починку и содержаніе въ исправности большихъ и малыхъ казенныхъ почтовыхъ часовъ, выходящихъ въ Управленіи Западнаго Почтоваго Округа въ Варшавскомъ Почтамтѣ, а также въ некоторыхъ Почтовыхъ Конторахъ и Экспедиціяхъ, а равно заводить и поверять часы оныхъ тѣ большіе и малые часы, которые находятся въ Варшавѣ, въ канцеляріяхъ, Управленія Округа и Варшавскаго Почтамта, считая въ то число двое наружныхъ часовъ въ стенахъ почтоваго дома № 421, а такъ же одинъ въ домѣ № 1337, въ теченіи одногогодичнаго срока т. е. 1 (13) Января 1870 года по тоже число и мѣсяцъ 1871 г., въ Почтовыхъ домахъ въ Варшавѣ № 421 и 1337 при Краковскомъ Предмѣстіи и Варецкой Площаді, съ уступкою отъ суммы 119 руб. стодевятнадцать руб. сер. назначенной за сказанные часовые работы въ годъ процентовъ (здесь обозначить четко цифрами и прописью, количество уступаемаго часовыхъ мастеромъ процента) принимаю на себя всѣ обязанности заключающіяся въ торговыхъ условіяхъ каковыя мною прочитаны; требемый же залогъ въ количествѣ 20 р. с. при семъ представляю съ тѣмъ, что если подрядъ этотъ не останется за мною то представленный залогъ подучу обратно.

Постоянное мѣсто жительства моего въ (здесь пояснить мѣсто жительства и улицу и № дома) писалъ въ г. Варшавѣ . . . дня . . . мѣ . . . 1869 года, подписать четко имя и фамилію) на конвертѣ сверхъ адреса въ Управленіе Западнаго Почтоваго Округа слѣдуетъ еще написать (объявленіе на производство часовыхъ работъ).

Г. Варшава, 8 Октября 1869 года.

Начальникъ Округа, Фрейганъ.

Начальникъ Отдѣленія,

3—3

Хрубантъ.

N. D. 7982. Начальникъ Бендзинскаго Уѣзда.

На основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 3 (15) Октября с. г. за № 6326, объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 13 (25) Ноября с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться въ Уѣздномъ Управленіи торги (in minus), чрезъ опечатанныя объявленія на подрядъ постройки еврейской бани въ г. Бендзинѣ, начиная отъ суммы 7,268 руб. 30 коп. по казанной по смѣтѣ.

Лица желающія приступити къ торгамъ, должны явиться сами или прислать въ Уѣздное Управленіе въ означенный срокъ запечатанныя деклараціи по ниже прилагаемой формѣ и къ деклараціи приложить квитанцію о внесеніи въ которую либо изъ казенныхъ или городскихъ насъ залога въ количествѣ 727 р. или представити таковыя наличными деньгами; торговля же условія могутъ быть разсмотрѣны въ Управленіи.

Форма объявления.

Вследствие объявления Начальника Бендинского Уезда от N. числа 1869 г., сие объявляю, что подрядчик постройки еврейской бани в г. Бендине, обязавшись исполнить по утвержденной Петроковским Губернским Правлением смете за сумму р. к. (написать прописью) подвергавшись всем обязательствам изложенным в торговых условиях, которыми мы известны, квитанцию N. казначейства на внесенный залог (или наличный деньгами) в количестве 727 руб. сер. прилагаю.

Жительство мое в N., писал в N. дня N. год N. (здесь написать имя и фамилию).

Г. Бендин, 17 (29) Октября 1869 г.
Начальник Уезда, Маюр, фон Гейнце.

N. D. 7352. Остроленское Уездное Управление.

Сие объявляю, что 19 Ноября (1 Декабря) сего года будут производиться торги посредством запечатанных объявлений на подряд распространения и починки detentionного и полицейского арестов в городе Остроленке. Торги начнутся от суммы 1,951 руб. 43¼ коп. а потому лица желающие участвовать в этих торгах должны явиться в Уездное Управление в назначенный срок, где о кондициях к торгам могут осведомиться ежедневно в праздничных и табельных днях.

Форма объявления.

Вследствие публикации Остроленского Уездного Управления прилагаю квитанцию NN. Казначейства на представленный мною залог в количестве (прописью и цифрами) объявляю, что обязуюсь взять с подрядчика распространения и починки detentionного и полицейского арестов в г. Остроленке за сумму (прописью и цифрами) и что на условия обозначенные на сей подряд вполне соглашаюсь; если торги за мною не останутся, то представленный залог лично получу (или прошу выслать в N.), вместо постоянного жительства имью в NN.) число, месяц, год, имя и фамилия.

Г. Остроленка, 16 (28) Октября 1869 г.
Помощник Начальника
Уезда, (.....).

N. D. 7730. Начальник Пултуского Уезда.

Объявляю во всеобщее сведение, что 28 Октября (9 Ноября) с. г. в 2 часа по полудни, в Пултуском Уездном Управлении, будут производиться торги (in minus), посредством подачи запечатанных объявлений, по прилагаемой форме, на починку с подрядом трех мостов и перестилку мостовой в городе Пултуске, начиная от суммы 1,637 р. 67 к., назначенной по распоряжению Ломжинского Губернского Правления от 18 Сентября с. г. за № 4438, на основании утвержденных смет.

Желающие участвовать в торгах, обязаны представить в Пултуское Окружное Казначейство залог в количестве 167 р. 37 к. то есть 1/10 часть сметной суммы.

Залог этот тем, за которыми неостатки подряд, будет возвращен тотчас по окончании торгов, тот же кто при меть на себя подряд, будет обязан доплатить залог 1/2 части суммы вышесказанной на торгах.

О прочих торговых условиях, можно осведомляться в Уездном Управлении ежедневно, кроме дней неперсудственных. г. Пултуск 7 (19) Октября 1869 года.

Полковник, (.....).

Форма объявления.

Вследствие объявления Начальника Пултуского Уезда от N. за № N. я ниже подписавшийся житель города, или селения N. Уезда N. объявляю настоящим объявлением, производя починку трех мостов и перестилку мостовой в городе Пултуске, согласно утвержденным сметам, за сумму (прописью словами), подвергаясь ответственности за невыполнение какой либо статьи предусмотренной условиями.

Квитанцию Пултуского Окружного Казначейства за № N. на внесенный залог в количестве 167 р. 37 к. прилагаю.

Число, месяц, год и подпись подающего объявление.

N. D. 7764. Кленовское Уездное Управление.

Поставляю во всеобщее сведение, что на основании предписания Калужской Казенной Палаты от 3-го Сентября сего года за № 2058 и 17 Сентября с. г. за № 2734, 12 (24) Октября с. г. в 11 часов утра, в присутствии Кленовского Уездного Управления в дер. Броншевице, Страдака-то Уезда, будут производиться (in plus) аукционные торги на продажу леса на всем продовольств отведенном для безземельных крестьян из лесных отпадов а именно:

1. Из лесного отпада Пржеице, дачи Поданава, начиная торги от оценочной суммы 6,433 руб. 52 к.

2. Из лесного отпада Лагевники, дачи Груець великий, начиная торги от оценочной суммы 17,747 р. 24 к.

Желающие участвовать в торгах, на покупку означенного леса, обязаны представить в местную лесную кассу залог соответствующий 1/10 части суммы назначенной к торгам.

Подробные условия продажи, могут быть пересматриваемы в Лесном Управлении в Броншевице, Октября 5 (17) д. 1869 г.

3—3 Надавенчик, Войчичский.

N. D. 7763. Бургомистр Города Мичонь.

Сие объявляю, что на основании предписания Г. Начальника Гродиска о Уезде от 27 Сентября с. г. № 7365 будут производиться в присутствии Магистрата 17 (29) Октября с. г. в 3 часа по полудни публичные торги (in minus) посредством запечатанных объявлений от суммы 268 руб. сер. в год на подряд освещения 12 реверберных фонарей в г. Мичонь, начиная с 1 Января 1870 года по 31 Декабря 1872 года. Желающие участвовать в торгах обязаны представить при объявлении квитанцию городской кассы или Банка в принятый задаточной суммой 26 руб. 80 коп.

Сумму эту удерживаю на торгах объявляю послать их окончан доплатить до 1/2 части состоящей на торгах общей суммы, лицам же неударжающимся при торгах представленные залогом будут тотчас возвращены. Желающие участвовать в торгах могут рассматривать условия ежедневно в Магистрате, за исключением праздничных и табельных дней. Объявления к торгам должны быть писаны четко без всяких подчисток и поправок, на гербовой бумаге 15-копечного достоинства, запечатаны сургучем под адресом, в Мичоньский Городской Магистрат, объявление на подряд освещения 12 фонарей.

Г. Мичонь, Октября 6 дня 1869 г.

3—3 Бургомистр, (.....).

Форма объявления.

Вследствие объявления от 6 Октября сего года объявляю, принять на себя подряд освещения 12 реверберных фонарей в г. Мичонь с 1 Января 1870 г. по 11 Декабря 1872 года за сумму (прописью и цифрами) и прописью, в год подчиняюсь всем обязанностям поименованным в торговых условиях которыми мы достаточно известны. Квитанция за N. вносим задаточной суммой 26 р. 80 к. при сем представляю, покорнейше прошу на случай неустойки в торгах распорядиться о возврате мне залоговой суммы.

Жительство мое в N.
(Здесь четкая подпись имени и фамилии).

N. D. 8156. Секвестратор Квелецкого Уезда.

Сие объявляю, что в г. Квельцы в ниже поименованные сроки, будут производиться гласные публичные аукционные торги на продажу засеквестрованных предметов на пополнение казенных недоимок, а именно:

Ноября 11 (23) 1869 г.: 36 саж. ольхового сухого дерева, 40 корцев ржи, ячменя 14 корцев, картофеля 100 корцев, сена 100 центнаров, разных мебели засеквестрованных в мельницы Красовицна.

Пара лошадей, воз, бочка, зеркало, софа и два стола в фольварке Цикоты засеквестрованных.

Ржи 5 корцев, овса 5 корцев, ячменя 2 корцев, гречихи 1 корцев, сена 80 центнаров, овса (потраву) 15 центнаров, рисорная старая коляска, разные мебели и картины, картофеля 50 корцев, засеквестрованных в имении Заданск.

Два коровы, лошадь, висающий свечник из желтой меди, разные мебели, два кожаных из желтой кожи, стальные часы, картофель 60 корцев у еврея Мошка Левковича в деревне Руда Ржондова, засеквестрованных.

Ноября 18 (30) дня с. г.: прибор мебели из палисандрового дерева, два зеркала больших размеров, телеги две, картофеля 2000 корцев, ржи 300 корцев, засеквестрованных в имении Пякошова.

Ржи 45 корцев, ячменя 10 корцев, пшеницы 5 корцев, овса 35 корцев, картофеля 100 корцев, стол, диван деревянный, стульев старых 2, в имении Подзамче Пякошова, засеквестрованных.

Сена 1000 центнаров, гороху 50 корцев, ржи 50 корцев, ячменя 30 корцев, овса 150 корцев, картофеля 600 корцев, повозка и разные мебели в имении Костомаров, засеквестрованных.

Аппарат винокуренного завода, медный с паровым котлом и двумя медными талерами, картофеля 400 корцев, сена 200 центнаров, рисорная повозка, галицийская тележка и разные мебели, засеквестрованных в имении Рыкошица.

Желающие участвовать в сие торгах, приглашаются к выше означенному сроку и месту.

Г. Квельцы, 18 (30) Октября 1869 г.
Гаерский.

N. D. 8157. Секвестратор Квелецкого Уезда.

Сие объявляю, что в местностях ниже поименованных, будут производиться гласные публичные аукционные торги на продажу засеквестрованных предметов на пополнение казенных недоимок, а именно:

12 (24) Октября 1869 г., на фольварке деревни Билычи: пшеницы 18 корцев в, гороху 8 корцев, картофеля 260 корцев, разные мебели, повозка лакированная, засеквестрованных в имении Билыча.

13 (25) Октября сего года на фольварке деревни Остров, Бржезинской Гмины, картофеля 200 корцев, гороху 50 корцев, ячменя 50 корцев, рисорная коляска и другая повозка, полный прибор мебели на пружинах, скотов 100 и сена 100 центнаров, засеквестрованных в имении Остров.

19 Октября (1 Декабря) сего года на фольварке деревни Брыница, Яворницкой Гмины, сена 1000 центнаров, рисорная коляска, два железные буравы (свида) для оверления насосов, из пяти штук составленные, медный котел, большой стол, бочка и разные утвары и мебели, картофеля 20 корцев, засеквестрованных в имении Брыница.

20 Октября (2 Декабря) сего года на фольварке Мичонь-Ройаль из махоевого дедерова, прибор мебели тоже с махоевого дерева, канцелярское бюро, столы; камод, туалет дамский, ржи 75 корцев, овса 50 корцев, сена 310 центнаров, столовые часы, шкафы, картофеля 200 корцев, засеквестрованных в имении Мичонь.

21 Октября (3 Декаб.) сего года на фольварке деревни Промник-Ройаль из орехового дерева, полный прибор мебели из махоевого дерева, шкафы, столы, канцелярское бюро, рисорный экипаж, пшеницы 100 корцев, ржи 300 корцев, овса 150 корцев, картофеля 1500 корцев, сена 400 центнаров, засеквестрованных в имении Промник и Руда.

24 Октября (6 Декабря) сего года на фольварке деревни Лонча: пшеницы 7½ корцев, ржи 31 корцев, ячменя 14 корцев, овса 105 корцев, гороху 30 корцев, гречихи 6 корцев, сена 300 центнаров, машина для омолода хлеба, повозка рисорная и другая венгерская, кабан выкормленный, картофеля 129 корцев, разные мебели, самовар из желтой бляхи, засеквестрованных в имении Лонча.

27 Октября (9 Декабря) сего года на фольварке деревни Горно: пшеницы 100 корцев, ржи 400 корцев, ячменя 400 корцев, овса 500 корцев, гороху 100 кор, ройаль, прибор мебели, сервантка, шкафы, столы, бюро канцелярское, зеркала и другие вещи засеквестрованные в имении Горное Крайно.

28 Октября (10 Декабря) 1869 года на фольварке деревни Цисов, винокуренного завода, медный аппарат со всеми к нему принадлежностями посудой, молотарня с скарпией и нижним кротом, мебельный убор из крас. дерева ржи 80 кор, картофеля 100 корцев, сена 400 центнаров в имении Цисов и Хута нова засеквестрованных.

1 (13) Декабря 1869 года, на фольварке деревни Обденкорек, пшеницы 50 корцев, ржи 100 корцев, ячменя 10 корцев, сена 230 центнаров, овец 250 штук, прибор мебели и разных вещей, картофеля 300 корцев.

3 (15) Декабря с. г. на фольварке Руда Ржондова, ржи 80 корцев, ячменя 50 корцев, овса 100 корцев, картофеля 200 корцев, сена 400 центнаров, прибор мебели и разных вещей на фольварке Руда Ржондова засеквестрованных.

4 (16) Декабря с. г. на фольварке деревни Большич, пшеницы 30 корцев, ржи 15 корцев, овса 15 корцев.

Желающие участвовать в сие торгах приглашаются к выше означенному сроку и месту.

Г. Квельцы, Октября 18 (30) д. 1869 г.
Гаерский.

N. D. 8155. Начальник Восточного Горного Округа.

Сие объявляю во всеобщее сведение, что 24 Октября 6 (Декабря) д. 1869 г. в 11 часов утра в Казенной Палате в Квельцах, будут производиться торги (in minus) посредством запечатанных объявлений на Гербовой бумаге 70 к. достоинства по ниже изложенной форме, до срока торгов упомянутой казенной палаты представленных, а именно:

1. На поставку в Окружный и Бялогонский магазины служащих для освещения смазочных и вспомогательных матер-

иалов, а равно кожей разного рода, оцененных на 6,042 р. 51¼ к.

2. На поставку в Окружный и Бялогонский магазины миди, стали стальных и разных металлических предметов, оцененных на 3,393 р. 39¼ к.

3. На поставку в Окружный и Бялогонский магазины веревочных изделий и материалов, оцененных на 532 р. 31 к.

4. На поставку пиленных древесных материалов и гонтов для всех рудников и заводов кроме Бялогонского Завода, оцененных на 1,300 р.

5. На поставку пиленных древесных материалов, гонтов и валов для Бялогонского Завода, оцененных на 2,095 р. 66¼ к.

6. На малярские работы на Бялогонском Заводе, оцененные на 750 р.

7. На переплетческие работы для Управления Горного Округа, оцененные на 200 р.

8. На поставку в Вонхоцкий лазарет продовольствия для больных, соломы и мытья лазаретного белья, оцененные на 400 р.

Подающие декларации, обязаны приложить к оным казначейские квитанции на представленные:

К 1-му торгам залог 604 р. издержки 12 руб.

К 2-му торгам залог 310 р. издержки 7 руб.

К 3-му торгам залог 54 р. издержки 1 руб.

К 4-му торгам залог 130 р. издержки 3 руб.

К 5-му торгам залог 210 р. издержки 4 руб.

К 6-му торгам залог 75 р. издержки 2 руб.

К 7-му торгам залог 20 р. издержки 50 коп.

К 8-му торгам залог 40 р. издержки 1 руб.

Форма декларации.

Вследствие объявления Начальника Восточного Горного Округа от 26 Октября 1869 г. за № 5465, сие объявляю, что в течение 1870 г. обязуюсь исполнять (прописать род подряда) с уступкою в пользу казны N. процента (процент писать прописью и цифрами) с цен в торгах установленных, подвергаясь всем обязанностям и предостережениям заключенным в торговых условиях мною прочитанных и понятых.

Казначейские квитанции на залог издержки по объявлению о торгах прилагаю, которые в случае неостатков за мною торгов, желаю получить под собственноручную мою роспись.

Постоянно проживаю в N. близ почтовой станции N.

Поместить число составления декларации и подписать имя и фамилию.
Адресовать: „В Квелецкую Казенную Палату. Декларация к торгам на (прописать подряд).“

Условия и цены для сие торгов обязательны, можно читать в Горном Департаменте в городе Варшаве, в Квелецкой Казенной Палате и в Горном Управлении в Сухедневе ежедневно, за исключением праздничных и табельных дней.

в Сухедневе 26 Сентября 1869 г.
1—3 Губе.

N. D. 8154. Piszarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marjanny z Tyszkiewiczów Rudnickiej, Józefa Rudnickiego obywatela żony, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącej, w dobrach Straszewie w Powiecie i Okręgu Radziejowskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tegoż interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Mieczysława Wyryzkowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 3,900 w listach zastawnych, z których serji 1-iej rsr. 3,150 i serji 2-iej rs. 750 z właścicielami kuponami bez kuponów Czerwcowych z roku 1869, lecz z dopłatą wartości kuponu po dzień 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 r., oraz procenta od tej sumy; tudzież kosztów od Juliana Feldt obywatela, właściciela dóbr ziemskich Szalonek i przyległości i przynależności w Powiecie i Okręgu Radziejowskim Gubernji Warszawskiej położonych, także zamieszkanie prawne obrane mającego, zaś we wsi Siutkowek Okręgu Radziejowskim zamieszkałego, protokółem Władysława Popławskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 23 Maja (4 Czerwca) 1869 g. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonogo wyłączenia, zajęte i zaarrestowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Szalonek vel Szalonek z jednego folwarku Szalonek vel Szalonek i jednej wsi tegoż nazwiska składające się, w gminie Osięcin, w parafji Byszczyna, Okręgu Radziejowskim Gubernji Warszawskiej, w jurisdikcji Sądu Pokoju w Radziejewie położone, prawem wła-

